

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 359)

z dnia 25 września 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 359)

25 września 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie wniosku Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2018,
- zaopiniowanie wniosku Ministra Finansów w sprawie przeznaczenia rezerw celowych w poz. 49 i 79 w ustawie budżetowej na rok 2018,
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru finansowego oraz ochrony interesów na rynku finansowym (druk nr 2812).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Nowak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Chrzanowski** przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Zdzisław Sokal** prezes zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego wraz ze współpracownikami, **Anna Trzecińska** wiceprezes zarządu Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami, **Michał Stępniewski** wiceprezes zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Maruszewski** zastępca prezesa do spraw finansowych w zarządzie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Paweł Zagaj** zastępca rzecznika finansowego wraz ze współpracownikami, **gen. brygadier Leszek Suski** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **nadinsp. Andrzej Szymczyk I** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikami, **płk Wioleta Gorzkowska** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **mjr Eliza Wójcik** dyrektor Biura Finansów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, **Władysław Budzeń** dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Andrzej Nużyński** zastępca dyrektora Departamentu Analiz Rynku Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Piotr Mienicki** główny specjalista kontroli państwowej w Najwyższej Izbie Kontroli, **Michał Krakowiak** wiceprezes zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych wraz ze współpracownikami, **Piotr Biernacki** wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych wraz ze współpracownikami, **Norbert Jeziolowicz** dyrektor Zespołu Bankowości Detalicznej i Rynków Finansowych Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Zuzanna Bogusz** doradca prezesa zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami wraz ze współpracownikami, **Karolina Umińska** starszy specjalista do spraw legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej, **Hanna Karwat-Ratajczak** radca prawny w Polskiej Izbie Ubezpieczeń, **Szymon Dejk** radca prawny w Departamencie Prawno-Legislacyjnym Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Jakub Krowiranda**, **Łukasz Żylik**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Otwieram posiedzenie.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje, w punkcie I, zaopiniowanie wniosku Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2018, w punkcie II, zaopiniowanie wniosku Ministra Finansów w sprawie przeznaczenia rezerw celowych w pozycjach 49 i 79 zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2018, w punkcie III, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru finansowego oraz ochrony interesów na rynku finansowym (druk nr 2812). Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo goście, paniom i panom członkom Komisji Finansów Publicznych należą się wyjaśnienia od pana przewodniczącego, myślę, że wyjaśnienia publiczne, dlaczego nie jest zwoływane posiedzenie Komisji Finansów Publicznych w związku z deklaracjami po posiedzeniu Komisji, które odbyło się w sierpniu, a dotyczyło tzw. kredytów frankowych. Deklaracja, która padła, była taka, że w przeciągu miesiąca odbędzie się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Była to deklaracja zarówno pana przewodniczącego, jak i pana posła Cymańskiego, szefa podkomisji. Dlaczego państwo nie dotrzymali obietnicy?

Po pierwsze, na posiedzeniu Komisji nie przedstawiono...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, w tej chwili omawiamy porządek posiedzenia. Bardzo proszę odnosić się do porządku posiedzenia.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Oczywiście chodzi o wprowadzenie tego do porządku posiedzenia. Na posiedzeniu Komisji omawiano... Pan przewodniczący zadeklarował, że Komisji Finansów Publicznych przez Najwyższą Izbę Kontroli zostanie przedstawiona prezentacja dotycząca tego tematu. To po pierwsze. Posiedzenie Komisji nie odbyło się.

Po drugie, nową sprawę, nową okoliczność przemawiającą za zwołaniem posiedzenia Komisji w tej sprawie stanowi uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku dotycząca tzw. kredytów frankowych. Dlaczego po czerwcu jest poślizg i dlaczego o tym mówimy? Dlatego, że ukazało się uzasadnienie do postanowienia. Wydaje się, że jeżeli rozmawiamy o nadzorze nad rynkiem finansowym, to sprawa związana z tymi okolicznościami powinna być wcześniej omówiona, żeby panie i panowie posłowie oraz cały rynek finansowy wiedział, czy i jaki jest kierunek uregulowania tych spraw, jakie przedsięwzięcia będą podjęte, czy ze strony rządu jest deklaracja związana między innymi z rozwiązaniem problemu kredytów frankowych, dlatego że jest to istotne dla całego rynku bankowego.

Taka jest sprawa, panie przewodniczący. W bankach mówią, że słowo jest droższe od pieniędzy. Została złożona deklaracja. Wszyscy ją przyjęli jako wiążącą, jako deklarację, która będzie zrealizowana. Tymczasem przedstawiając dzisiejszy porządek posiedzenia, pan przewodniczący nie przedstawił okoliczności, które to spowodowały, nie przedstawił żadnej informacji dla pań i panów posłów z Komisji, jaka będzie dalsza droga, kiedy odbędzie się dyskusja. Myślę, że dyskusja na ten temat, ocena ryzyka w tym zakresie byłaby pomocna, jeżeli mamy rozmawiać o całym nadzorze finansowym, który rząd zamierza przekształcić, zmienić od dnia 1 stycznia 2019 roku. To po pierwsze.

Jest to ważne również dlatego, że od dnia 1 stycznia 2008 roku weszło rozwiązanie, które przedstawiało Prawo i Sprawiedliwość...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, mówimy teraz o przyjęciu porządku posiedzenia. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na ostatnim posiedzeniu skierował przedmiotowy projekt ustawy do Komisji. Komisja zebrała się niezwłocznie. Dzisiaj chce pracować nad projektem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ oczywiście jestem przygotowana.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo panią szanuję, ale proszę nie utrudniać prowadzenia obrad. Przyjmujemy porządek posiedzenia. Podobne wystąpienia mogą być zaraz po tym, jak przystąpimy do omawiania przedmiotowego projektu ustawy.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani Krystyno, bardzo panią proszę, nie komplikujmy sobie prac.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, albo nie rozumie pan, jaka jest sytuacja na rynku, albo próbuje pan być dyspozycyjnym urzędnikiem w tej sprawie, dyspozycyjnym posłem. Cały rynek ma w tym zakresie, jak powiedziałam, pewien problem, który musi rozwiązać. To po pierwsze. Dzisiaj nie omawiamy tej sprawy przed omawianiem całej nowelizacji bardzo wielu ustaw, które dotyczą rynku finansowego. Nie mówię już, ale jeżeli przejdziemy do pracy nad projektem, będę chciała zadawać pytania w sprawie GetBack-u, dlatego że tutaj także należą się wyjaśnienia, na jakim etapie jesteśmy, jak bezpieczny w tej sytuacji... Jakie są powody takiego podporządkowania Komisji Nadzoru Finansowego w nowym kształcie, o jakim się mówi?

Chciałabym powiedzieć panu przewodniczącemu, że do porządku posiedzenia... Myślę, że część osób, które uczestniczyły w posiedzeniu Komisji zwołanym w trybie art. 152 regulaminu Sejmu, oczekuje na odpowiedź, oczekuje na realizację pańskiej deklaracji. Panie przewodniczący, nie jest tak łatwo coś powiedzieć, to, co się mówi, trzeba zrealizować. Okazało się, że osoby, które składały deklaracje w tej sprawie, nie zrealizowały ich.

Po trzecie, cała zmiana struktury nadzoru finansowego... O tym może powiem później. Niemniej chciałabym od pana usłyszeć, kiedy będzie posiedzenie Prezydium Komisji, kiedy zaplanowana jest sprawa związana między innymi z procedowaniem nad projektami w tym zakresie. O ile przypominam sobie plan pracy, to na miesiąc październik został przyjęty w konsensusie, wskazując, że jeżeli będzie możliwy wcześniejszy termin, będziemy o tym rozmawiać. Został ustalony i przyjęty przez Komisję termin na miesiąc październik.

Proszę, panie przewodniczący, nie imputować mi, że nie jest to związane z porządkiem posiedzenia. Rozmawiamy o istotnej, ważnej rzeczy, o nadzorze nad rynkiem finansowym, na którym pojawiły się bardzo duże problemy. Jak je rozwiązać? Chodzi nie tylko o strukturę, ale także o inne działania. Zbadanie zjawiska, pokazanie, w którym miejscu jesteśmy, pozwoli paniom i panom posłom podjąć odpowiedzialną decyzję dotyczącą kształtu nadzoru finansowego. Przypominam sobie niedawną deklarację, że to Narodowy Bank Polski jest skłonny – toczyły się takie prace – mieć w swojej strukturze Komisję Nadzoru Finansowego, a przynajmniej Komisję Nadzoru Bankowego, dlatego że posiada wszystkie instrumenty.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam bardzo, ale to nie jest wypowiedź na temat przyjęcia porządku dziennego.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ pan mnie nie zrozumiał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Po raz trzeci zwracam się do pani przewodniczącej, żeby przeszła pani do punktu obejmującego przyjęcie porządku posiedzenia.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

A zatem wnoszę o uzupełnienie porządku. Po rozpatrzeniu wniosków w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw proszę o przejście w punkcie drugim do omówienia sytuacji dotyczącej raportu Najwyższej Izby Kontroli na temat kredytów frankowych. Po drugie, proszę, żeby uzasadnić albo objaśnić posłom, na jakim etapie jesteśmy w sprawie GetBack-u.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wykracza to poza porządek. Kto z pań i panów posłów...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, taki jest mój wniosek formalny dotyczący ujęcia w punkcie drugim owych tematów. Nie zrobił pan przewodniczący posiedzenia Prezydium Komisji, a zatem proszę się nie dziwić. Nie ma innego forum, na jakim można by było złożyć taki wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chciałbym państwa poinformować, że posiedzenie Prezydium Komisji odbyło się kilka dni temu. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, myślę, iż z ważnych powodów, nie była obecna na tamtym posiedzeniu, a to, co mówi tutaj, mogła mówić na zwołanym posiedzeniu Prezydium Komisji Finansów Publicznych podczas ostatniego posiedzenia Sejmu.

Szanowni państwo, jest formalny wniosek pani przewodniczącej o uzupełnienie porządku obrad.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany porządku obrad i uzupełnieniem go o punkt, który zgłosiła pani przewodnicząca? Kto jest za przyjęciem zmiany? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

8 głosów za, 16 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. A zatem przystępujemy do realizacji zaproponowanego porządku.

Chciałbym bardzo serdecznie powitać przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji. Witam pana Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra. Witam pana Marka Chrzanowskiego, przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Witam pana przewodniczącego. Witam pana Tomasza Maruszewskiego, zastępcę prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Witam pana prezesa. Witam pana Leszka Suskiego, komendanta głównego Straży Pożarnej. Witam, panie generale. Witam pana Andrzeja Szymczyka, zastępcę komendanta głównego Policji. Witam pana komendanta. Witam panią Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej. Witam serdecznie. Witam panią Annę Trzecińską, wiceprezes Narodowego Banku Polskiego. Witam panią prezes. Witam pana Michała Krakowiaka, wiceprezesa Krajowego Związku Banków Spółdzielczych. Witam pana Zdzisława Sokala, prezesa Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Witam serdecznie. Witam pana Pawła Zagaja, zastępcę rzecznika finansowego. Witam towarzyszące państwu osoby, obecne na dzisiejszym posiedzeniu.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego. Proszę o przedstawienie wniosku Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa do spraw finansowych w zarządzie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Tomasz Maruszewski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Szanowna Komisjo, w imieniu zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zwracam się z prośbą o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie dokonania zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2018. Proponowane zmiany polegają na przeniesieniu wydatków pomiędzy poszczególnymi tytułami planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Trzeba powiedzieć, że suma zmniejszeń wydatków w poszczególnych pozycjach planu jest równa sumie zwiększeń w poszczególnych pozycjach. Dlatego proponowane zmiany nie powodują zwiększenia planowanych wydatków ogółem w roku 2018.

Uszczegóławiając wniosek należy powiedzieć, iż zmiany polegają z jednej strony na zmniejszeniu wydatków na łączną kwotę 2185 tys. zł, jak powiedziałem wcześniej, przy jednoczesnym zwiększeniu wydatków w innych pozycjach planu o taką samą kwotę, czyli o 2185 tys. zł. Jeżeli chodzi o zmniejszenie wydatków, powstało ono na skutek uzyskania oszczędności w trakcie realizacji poszczególnych wydatków zgodnie z ustawą – Prawo zamówień publicznych. Po prostu udało się zrealizować zamówienia za mniejsze kwoty niż zakładaliśmy w planie finansowym na bieżący rok. Jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne, powstały oszczędności w kwocie 1150 tys. zł. Jeżeli chodzi o zakup usług telekomunikacyjnych, powstały oszczędności w kwocie 200 tys. zł. Jeżeli chodzi o zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii, powstały oszczędności w kwocie 150 tys. zł.

Kolejna pozycja dotycząca tym razem zwiększenia wydatków o kwoty 1500 tys. zł oraz 685 tys. zł, czyli łącznie o kwotę 2185 tys. zł wynika z następujących okoliczności. W odniesieniu do kwoty 1500 tys. zł jest to sytuacja wynikająca ze zmiany przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, o podatku dochodowym od osób prawnych bądź o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne, która to zmiana polegała na zwiększeniu kwoty dotyczącej zakupu środków trwałych. Do końca 2017 roku próg ten wynosił 3500 zł, a od 1 stycznia wynosi 10 tys. zł. W związku z tym zakupy dokonane w grudniu, wprowadzone do majątku funduszu w styczniu spowodowały potrzebę zwiększenia § 4720 obejmującego amortyzację majątku trwałego.

Drugi powód zwiększenia wydatków wynika z realizacji projektu „System obsługi wsparcia finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych”, realizowanego w ramach Projektu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020, Oś Priorytetowa 2 „E-administracja i otwarty rząd”, Działanie 2.1 „Wysoka dostępność i jakość e-usług publicznych”. Wiąże się z koniecznością uruchomienia postępowania przetargowego na dostawę urządzeń mobilnych wraz z transmisją danych oraz ubezpieczeniem zakupionego sprzętu. Okolicznością powodującą zwiększenie jest także fakt, iż zgodnie z art. 15 ust. 6 ustawy o podatku od towarów i usług Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych nie jest podatnikiem podatku VAT. W związku z tym wspomniany sprzęt komputerowy, czyli tablety i laptopy podlegają systemowi odwróconego podatku. Z tego względu środki są...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie prezesie, bardzo proszę bliżej mikrofonu. Mam sygnały, że głos nie dociera na koniec sali. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa do spraw finansowych w zarządzie PFRON Tomasz Maruszewski:

Bardzo przepraszam. Zbliżam się do końca. Kwota 685 tys. zł, jak już powiedziałem, wynika z tej okoliczności, iż środki te musimy mieć zabezpieczone.

Jak też powiedziałem na wstępie, zmniejszenia i zwiększenia nie powodują zwiększenia ogólnej kwoty wydatków w roku 2018. Przedstawiając wniosek bardzo proszę o wydanie pozytywnej opinii. Muszę jeszcze zaznaczyć, że w dniu wczorajszym Ministerstwo Finansów wyraziło zgodę na dokonanie przesunięć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Otwieram dyskusję. Do głosu zgłasza się pani poseł Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, mam pytanie do pana prezesa. We wniosku na str. 3 znajduje się omówienie proponowanych zmian w ujęciu kasowym. Wskazujecie państwo, że w ramach zadania 13.1 „Pomoc i integracja społeczna” jest zmniejszenie wydatków o kwotę 375 tys. zł. W ramach zadania 14.1 „Wspieranie zatrudnienia i przeciwdziałanie bezrobociu” jest zmniejszenie wydatków o kwotę 1125 tys. zł. Mówimy o pieniądzach dla osób niepełnosprawnych. W ramach podzadania 14.1.5 „Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych” jest zmniejszenie wydatków o kwotę 1125 tys. zł. Składa się na to zmniejszenie wsparcia zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu osób niepełnosprawnych o kwotę 1050 tys. zł, wsparcia osób niepełnosprawnych prowadzących własną działalność gospodarczą oraz niepełnosprawnych rolników o kwotę 30 tys. zł oraz koordynacji i wsparcia rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, realizowanej przez jednostki samorządu terytorialnego o kwotę 45 tys. zł.

Chciałabym odnieść się do jednej z mniejszych kwot obejmujących środki na koordynację i wsparcie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, realizowanej przez jednostki samorządu terytorialnego. Bardzo mnie dziwi, że na tym etapie po analizie niecałego września, po analizie sierpnia wskazujecie państwo, że nie przyznacie samorządom kwoty 45 tys. zł, która jest przeznaczana między innymi na turnusy rehabilitacyjne. Moje pytanie jest następujące. Jaka nadwyżkę na dzisiaj mają jednostki samorządu terytorialnego na koordynację i wsparcie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, realizowanej przez jednostki samorządu terytorialnego? W czerwcu i lipcu mówiliśmy o osobach protestujących, mówiliśmy o ich potrzebach. Nie jest to próba gromadzenia środków na takie wsparcie.

A zatem uprzejmie proszę powiedzieć, jakie są nadwyżki na dzisiaj w poszczególnych częściach budżetowych. Skąd to wynika, że dzisiaj państwo oceniliście, iż środki te nie będą wykorzystane? Czyżbyście państwo zdejmowali środki również dla niepełnosprawnych, na wsparcie różnego rodzaju stowarzyszeń? W liczbach może to gra, ale w sytuacji, kiedy rozmawialiśmy o kierowaniu, o próbie gromadzenia pieniędzy po to, żeby rozwiązać problemy osób niepełnosprawnych, możliwości ich funkcjonowania również na rynku pracy, to tam powinny być skierowane środki, żeby pomóc aktywizować takie osoby. A państwo po prostu zdejmujecie kasę.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Może kwota 2000 tys. zł jest nie duża w skali budżetu, w skali budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ale jeżeli mamy rozmawiać, jeżeli w czwartek na Zamku Królewskim ma się odbywać bardzo ważna, prowadzona od wielu lat akcja wspierania i pokazywania najaktywniejszych, tzw. lodołamaczy, czyli tych, którzy się nie poddają i organizują wsparcie oraz miejsca pracy dla środowiska osób niepełnosprawnych, uprzejmie proszę powiedzieć, jaką nadwyżką na owe zadanie będzie dysponował fundusz. Jeżeli będą składane wnioski, to czy według państwa nie zabraknie pieniędzy? Czy wtedy państwo nie powiecie, że już je podzieliliście? Jest to rzecz niezwykle ważna. Powinniśmy zacząć od rozwiązania rzeczy najpilniejszych społecznie. Wniosek jest uzasadniony poprawnie, ale czy rzeczywiście jest potrzebny w tej formule, jeżeli nie mówimy, ile... A zatem zapytam, ile dodatkowych pieniędzy, jaki strumień skierujecie państwo na potrzeby, które tutaj państwo wskazaliście, i z jakich źródeł?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos na temat proponowanych zmian? Nie widzę. A zatem bardzo proszę pana prezesa o udzielenie odpowiedzi i wyjaśnień związanych z wystąpieniem pani przewodniczącej. Bardzo proszę, pan prezes lub wskazana osoba.

Zastępca prezesa do spraw finansowych w zarządzie PFRON Tomasz Maruszewski:

Panie przewodnicząca, towarzyszy mi pani dyrektor Barbara Engel, dyrektor Departamentu do Spraw Finansowych, która udzieli odpowiedzi na szczegółowe pytania odnoszące się do poszczególnych pozycji. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu do Spraw Finansowych PFRON Barbara Engel:

Witam państwa bardzo serdecznie. Jeżeli chodzi o zadanie w zakresie budżetu zadaniowego, chciałabym wytłumaczyć, że przeniesienia w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczą tylko i wyłącznie wydatków bieżących własnych oraz inwestycyjnych na kwotę 2185 tys. zł. Jednocześnie dokonując przeniesień w planie finansowym jesteśmy zobowiązani dokonać zmian w budżecie zadaniowym. Zmiany w budżecie zadaniowym nie mają żadnego wpływu na realizację zadań ustawowych oraz programów rady nadzorczej na rzecz osób niepełnosprawnych, gdyż dotyczą one tylko i wyłącznie wydatków bieżących własnych oraz wydatków inwestycyjnych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Budżet zadaniowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych znajduje się w dwóch funkcjach, w funkcji 13 i funkcji 14. Podział na zadania ustawowe i programy rady nadzorczej jest odpowiednio zakwalifikowany w funkcjach 13 i 14. Do tego są także proporcjonalnie włączane koszty i wydatki bieżące własne, w zależności od tego, ile zadań jest realizowanych w funkcjach 13 i 14. Wszystkie wymienione tutaj zmiany są spowodowane tylko i wyłącznie zmianami pomiędzy paragrafami. Powoduje to zmianę proporcji realizacji wydatków bieżących własnych oraz inwestycyjnych. Nie ma to nic wspólnego z zadaniami ustawowymi i programami rady nadzorczej. Jest to tylko zwykła matematyka. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca chciała jeszcze krótko uzupełnić. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rozumiem, ale środki te można było przeznaczyć na zupełnie inny cel. Skoro jest to zwykła matematyka, to aktywa z pasywami, prawa strona z lewą stroną będą grały. Zmniejszenie wydatków bieżących może być szczytne. To dobrze, że są oszczędności w wydatkach inwestycyjnych, ale może niedobrze, że przeznaczamy je na takie cele. Na pewno z tych środków można by było zrealizować inne, ważniejsze społecznie cele.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Po uwagach i wyjaśnieniach pragnę przedstawić Wysokiej Komisji opinię nr 194 do Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uchwaloną na posiedzeniu w dniu 25 września 2018: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 25 września bieżącego roku rozpatrzyła wniosek Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dnia 24 września 2018 roku dotyczący zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2018.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2018 przedstawione we wniosku.”

Czy jest sprzeciw wobec takiego projektu opinii? Jest sprzeciw. Pani przewodnicząca zgłasza sprzeciw. A zatem musimy przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem opinii nr 194 przedstawionej przed chwilą? Kto jest za przyjęciem? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo dziękuję. Proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

17 głosów za, 8 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. A zatem opinia nr 194 została przyjęta przez Komisję. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu dzisiejszego posiedzenia, a mianowicie punktu drugiego. Dziękuję gościom. Proszę o przedstawienie wniosku Ministra Finansów w sprawie przeznaczenia rezerw celowych w pozycjach 49 i 79 zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2018. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie zmian.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, rozpatrywany wniosek dotyczy zmiany przeznaczenia kwoty 171 109 tys. zł ujętej w ustawie budżetowej na rok 2018 w ramach rezerw celowych, a mianowicie kwoty 71 109 tys. zł ujętej w ramach rezerwy w pozycji 49 „Utrzymanie rezultatów niektórych projektów zrealizowanych przy udziale środków Unii Europejskiej, w tym systemy informatyczne, a także 310 tys. zł na zadania związane z funkcjonowaniem Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji” oraz kwoty 100 000 tys. zł ujętej w ramach rezerwy w pozycji 79 „Uzupełnienie środków na wypłatę i waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych”.

Niewykorzystane środki z wymienionych rezerw celowych zostaną przeznaczone na uzupełnienie w części 49 – Sprawy wewnętrzne wydatków związanych z realizacją zadań przez Straż Graniczną, w tym zakup paliwa, części zamiennych do sprzętu transportowego, energii, materiałów i wyposażenia, remonty obiektów służbowych, usługi w kwocie 17 085 tys. zł oraz przez Policję, w tym sfinansowanie niedoboru środków na wydatki osobowe funkcjonariuszy niezaliczane do uposażeń, czyli wypłaty policjantom ustawowych należności i świadczeń, takich jak: równoważniki za remont i brak lokalu, dopłaty do wypoczynku, zasiłki na zagospodarowanie i osiedleniowe oraz odprawy pośmiertne i zasiłki pogrzebowe w kwocie 28 189 tys. zł, zakup paliwa, materiałów transportowych, zakupy energii i innych usług w kwocie 89 335 tys. zł, a w części 85 – Budżety wojewodów ogółem wydatków związanych z realizacją zadań przez komendy powiatowe i miejskie Państwowej Straży Pożarnej, w tym odtworzenie zużytego sprzętu i wyposażenia, usługi remontowe, zakupy materiałów i paliwa w kwocie 36 500 tys. zł.

Zmiana przeznaczenia środków z rezerwy celowej w pozycji 49 wynika z faktu niższego zapotrzebowania zgłoszonego dotychczas przez dysponentów w stosunku do poziomu zaplanowanych w niej środków, które przeznaczone są na zapewnienie trwałości projektów realizowanych przy udziale środków unijnych, w tym na systemy informatyczne, a także kwotę 310 tys. zł na zadania związane z funkcjonowaniem Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Natomiast zmiana przeznaczenia środków rezerwy celowej w pozycji 79 wynika z faktu złożenia niższej niż pierwotnie zakładano liczby wniosków o wypłatę świadczeń emerytalno-rentowych przez byłych funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej w związku z wejściem w życie przepisów ustawy zmieniającej ustawę regulującą zaopatrzenie emerytalne funkcjonariuszy poszczególnych służb i tym samym niższego faktycznego zapotrzebowania na środki owej rezerwy. Powyższa zmiana nie spowoduje zakłóceń w finansowaniu zadań, na które wymienione rezerwy zostały pierwotnie zaplanowane.

Zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywne rozpatrzenie przedmiotowego wniosku. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Jednocześnie chciałbym państwa poinformować, że ponieważ wskazane we wniosku fundusze pochodzą z różnych części budżetowych, z różnych pozycji rezerw celowych, musimy przyjąć dwie niezależne opinie. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę w kolejności. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, o tym, że w Policji jest bardzo trudna sytuacja finansowa, jeżeli chodzi o wydatki bieżące, w tym wydatki placowe, że zarobki policjantów są bardzo niskie, wszyscy wiedzą. Myślę, że to, co powiedziałam, to nic nowego. Mam pytanie. Chciałabym zapytać, na ile rozwiązanie dwóch rezerw i przeznaczenie ich dla Policji w sumie w kwocie 117 500 tys. zł rozwiązuje problemy Policji. Jak widzimy, kwota ta jest przeznaczona głównie na zakup paliwa, ogumienia,

itp., sfinansowanie niedoboru środków na wydatki osobowe niedotyczące wynagrodzeń. W ogóle nie ma środków na wzrost wynagrodzeń. W jakim stopniu rozwiązujemy problemy środowiska przeznaczając kwotę 117 500 tys. zł dla Policji? Proszę o konkretną odpowiedź na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Może od razu, żeby nie gromadzić pytań, poproszę pana komendanta lub osobę wskazaną o udzielenie odpowiedzi.

I zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Andrzej Szymczyk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowna pani poseł, szanowni państwo, jak wskazał pan minister, środki te przejdą do wydatków osobowych niezaliczanych do uposażeń. Kwota, którą otrzymamy... Może powiem inaczej. Rozpoczne od tego, że środki finansowe, którymi w chwili obecnej dysponuje Policja, środki związane z tą grupą, pozwalają nam na zaspokojenie potrzeb niezaliczanych do uposażeń do końca września. Stąd nasz wniosek do Ministra Finansów oraz przychyłność pana ministra. Czy kwota ta zadowoli Policję w tym obszarze? Z pewnością nie. Dlatego w dalszym ciągu trwają analizy związane z posiadanymi środkami. Z pewnością będziemy wnosili o uruchomienie kolejnej kwoty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszała się jeszcze pani przewodnicząca. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Gdyby odpowiedź była satysfakcjonująca, nie zadawałabym tego pytania. Służba Ochrony Państwa otrzymała wzrost wynagrodzeń o 1000 zł, a funkcjonariusze Policji o 100 zł miesięcznie. A zatem chciałabym zapytać, czy rząd planuje zwiększenie wynagrodzeń funkcjonariuszy Policji w najbliższym okresie. Dotyczy to również innych służb. To pierwsza sprawa.

Druga konkretna sprawa jest związana z wnioskiem. Przeznaczamy środki na poszczególne formacje, na Państwową Straż Pożarną i na Policję. Nie mam uwag, ponieważ wszędzie słyszymy, iż brakuje środków bądź na paliwo, bądź na utrzymanie sprzętu. Jednakże interesuje mnie, co się tu kryje. Dla komend powiatowych Państwowej Straży Pożarnej i dla Straży Granicznej mamy środki między innymi na paliwo oraz odtworzenie zużytego sprzętu. Jeżeli chodzi o wypłaty z rezerwy w pozycji 79, mamy tutaj między innymi kwotę 71 000 tys. zł na zakup paliwa i materiałów. Chciałabym zapytać dla kogo, dla której formacji są przeznaczone owe środki.

Mam jeszcze drobne pytanie. Kwota 310 tys. zł dotyczyła zadań związanych z funkcjonowaniem Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Czy związane jest to z naborem i do jakich służb? Możemy się tego domyślać. Pewnie nawet nie analizowaliśmy budżetu tak szczegółowo. Gdyby przedstawiciel resortu, pan komendant albo pan dyrektor mógł odpowiedzieć na moje pytanie, byłabym wdzięczna za odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Chciałbym tylko powiedzieć, że w imieniu pana ministra występuje dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pan Władysław Budzeń. Czy pan dyrektor chciałby zabrać głos? Witam pana dyrektora serdecznie. Gdyby pan lub osoba wskazana zechciała udzielić odpowiedzi na pytanie pani przewodniczącej, to bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń:

Władysław Budzeń. Dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pierwsze pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej o poziom uposażeń, chciałbym uprzejmie poinformować, iż w ramach ustawy modernizacyjnej naszych formacji od dnia 1 stycznia 2019 roku przewidywane są podwyżki uposażeń funkcjonariuszy wszystkich formacji oraz pra-

owników cywilnych tychże formacji. Przewidywane podwyżki wynoszą średnio 309 zł na etat funkcjonariusza oraz 300 zł na etat pracownika cywilnego. Niewątpliwie podwyżki te przyczynią się do zmniejszenia dystansu pomiędzy przeciętnymi uposażeniami funkcjonariuszy innych formacji pozaresortowych, jak też poprawią poziom wynagrodzeń pracowników.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że podwyżka ta w świetle aktualnej sytuacji może być niewystarczająca. Chciałbym jednak poinformować, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zgłosił propozycję podwyżek do projektu ustawy budżetowej na rok 2019, nad którą obecnie obraduje Rada Ministrów. W tej chwili nie mam możliwości stwierdzenia, jak nasza propozycja została potraktowana, czy została przyjęta. Dlatego, pani przewodnicząca, po ustaleniu wyników posiedzenia Rady Ministrów, jeżeli będzie pani zainteresowana, wówczas prześlemy odpowiedź na piśmie co do ewentualnych dalszych podwyżek.

Jeżeli natomiast chodzi o przeznaczenie kwoty 71 000 tys. zł, o której jest mowa we wniosku Ministra Finansów, chciałbym powiedzieć, że kwota ta z uwagi na układ wniosku Ministra Finansów dotyczy trzech służb, trzech formacji, czyli Policji, Straży Granicznej oraz komend powiatowych i miejskich Państwowej Straży Pożarnej. Odpowiem ogólnie. Jeżeli będą pytania, państwo komendanci postarają się odpowiedzieć szczegółowo. W obrębie owej kwoty głównie są to wydatki na paliwo. Zwiększone wyjazdy środków transportowych, głównie Państwowej Straży Pożarnej, powodują, iż wydatki na paliwo wzrosły znacznie w stosunku do zaplanowanych w ustawie budżetowej dla poszczególnych formacji. Z tego powodu wnosiliśmy o zwiększenie wydatków poprzez przydział dodatkowych środków.

Drugi element to potrzeba odtworzenia drobnego sprzętu i wyposażenia, który ulega uszkodzeniom i zniszczeniu podczas akcji i interwencji. Tutaj również prosimy o przyznanie dodatkowych środków na odtworzenie drobnego sprzętu w celu zapewnienia odpowiedniego wyposażenia służb ratowniczych, szczególnie Państwowej Straży Pożarnej.

Wydaje mi się, że udzieliłem ogólnej odpowiedzi. Jeżeli chodzi o szczegóły, są obecni komendanci, pani przewodnicząca. W razie czego odpowiedzą na szczegółowe pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że informacje przekazane przez pana dyrektora Władysława Budzenia wyjaśniły wszystkie wątpliwości. Jednakże pani przewodnicząca chciałaby dopytać. Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Nie chciałabym dopytać, tylko sama chciałabym złożyć deklarację, czy mnie satysfakcjonują, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, uprzejmie proszę o informację po posiedzeniu w rządu dotyczącą, jak wskazał pan dyrektor, między innymi wynagrodzeń. Dziękuję.

Dyrektor departamentu w MSWiA Władysław Budzeń:

Oczywiście, pani przewodnicząca.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Myślę, że te wypowiedzi, te wyjaśnienia wystarczą do tego, żebyśmy mogli przyjąć dwie opinie w przedmiocie wniosku. Pierwsza opinia nr 195 jest kierowana do Ministra Finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej, jest to opinia uchwalona na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 25 września bieżącego roku rozpatrzyła wniosek Ministra Finansów z dnia 24 września 2018 roku dotyczący zmiany przeznaczenia kwoty w wysokości 71 108 tys. zł z rezerwy celowej w pozycji 49 „Utrzymanie rezultatów niektórych projektów zrealizowanych przy udziale środków Unii Europejskiej, w tym systemy informatyczne, a także 310 tys. zł na zadania związane z funkcjonowaniem Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji” zaplanowanej w ustawie budżetowej na 2018 rok.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje przeznaczenia kwot:

– 36 500 tys. zł na uzupełnienie wydatków związanych z realizacją zadań przez komendy powiatowe i miejskie Państwowej Straży Pożarnej w części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w tym na odtworzenie zużytego sprzętu i wyposażenia, usługi remontowe, zakupy materiałów i paliwa,

– 17 085 tys. zł na uzupełnienie wydatków związanych z realizacją zadań przez Straż Graniczną, w tym na zakup paliwa, części zamiennych do sprzętu transportowego, energii, materiałów i wyposażenia, remonty obiektów służbowych, usługi,

– 17 524 tys. zł na uzupełnienie wydatków związanych z realizacją zadań przez Policję, w tym na zakup paliwa i materiałów transportowych, zakup energii i innych usług.”.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia opinii? Ponieważ nie widzę sprzeciwu, uznaję, że opinia nr 195 została przyjęta przez Wysoką Komisję.

Kolejna opinia to opinia nr 196 do Ministra Finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej uchwalona na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 25 września bieżącego roku rozpatrzyła wniosek Ministra Finansów z dnia 24 września 2018 roku dotyczący zmiany przeznaczenia kwoty w wysokości 100 000 tys. zł z rezerwy celowej w pozycji 79 „Uzupełnienie środków na wypłatę i waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych” zaplanowanej w ustawie budżetowej na 2018 rok.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje przeznaczenia na uzupełnienie wydatków związanych z realizacją zadań przez Policję kwot:

– 28 189 tys. zł na sfinansowanie niedoboru środków na wydatki osobowe funkcjonariuszy niezaliczane do uposażeń (wypłaty policjantom ustawowych należności i świadczeń, tj. równoważników za remont i brak lokalu, dopłat do wypoczynku, zasiłków na zagospodarowanie i osiedleniowych oraz odpraw pośmiertnych i zasiłków pogrzebowych),

– 71 811 tys. zł na zakup paliwa, materiałów transportowych, zakupy energii i innych usług.”.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia opinii nr 196? Dziękuję bardzo. Opinia została przyjęta.

Na tym kończymy realizację punktu drugiego naszego posiedzenia. Bardzo dziękuję naszym gościom. Dwie minuty na zmianę składu osobowego i przystępujemy do punktu trzeciego. Krótka dwuminutowa przerwa. Bardzo państwu dziękuję.

Wznawiam posiedzenie Komisji. Przystępujemy do realizacji trzeciego punktu porządku.

Uprzejmie państwa informuję, że Sejm w dniu 12 września tego roku skierował rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru finansowego oraz ochrony interesów na rynku finansowym (druk nr 2812) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy. O głos prosi pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, skoro odbywamy posiedzenie, uprzejmie poproszę, żeby najpierw wysłuchać reprezentantów poszczególnych instytucji, którzy przedstawili nam swoje opinie, o ile będą chcieli się wypowiedzieć. Mimo wszystko, jak na wstępie zwracał mi pan uwagę, proszę, żeby potem można było odnieść się do ogólnych kwestii nieomówionych na posiedzeniu plenarnym. Są elementy, sprawy, które wymagają wyjaśnienia jako ustrojowe, dlatego że próbujemy stworzyć, rząd prognozuje, planuje stworzenie nowej instytucji. Chociaż będzie ona miała taką samą nazwę, będzie to zmiana ustrojowa.

Przypominam sobie rok 2006, kiedy rozmawialiśmy o nadzorze bankowym, nowej formule i okresie wejścia w życie. Ponadto chciałam powiedzieć, że byłoby niezręcznie, gdybym to ja próbowała cytować części lub urywki opinii, które przedstawiły osoby biorące udział w dzisiejszym posiedzeniu. A zatem chciałabym, panie przewodniczący, żebyśmy w sprawach ważnych i istotnych mogli zadać pytania przedstawicielowi rządu, który na dzisiejszym posiedzeniu reprezentuje rząd, żebyśmy wypowiedzieli uwagi i wątpliwości.

Nie dziwiłabym się, ale jest wiele uwag. Uwagi są sformułowane. Pismo zostało skierowane na ręce pana marszałka w dniu 24 września bieżącego roku przez szefa Komisji Nadzoru Finansowego. Warto byłoby zatem odnieść się do tego albo, żeby pan przewodniczący mógł to zaprezentować. Uwagi są niezwykle ważne. Instytucja ta pełni rolę nadzorcy. Nie jest to tylko sprawa samego finansowania, jak niektórzy próbują pokazać ową instytucję. Zmienia się kierownictwo, skład Komisji Nadzoru Finansowego. Istotne jest dla nas uzasadnienie, myślę, że nie przez Komisję Nadzoru Finansowego, ale przez przedstawiciela rządu, skąd znaleźli się tam przedstawiciele służb, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Przypominam sobie dyskusję w parlamencie od 2001 roku na temat dostępu do informacji o naszych rachunkach. Nie wierzę, że celu dotyczącego bezpieczeństwa i zasięgania informacji od służb nie można zrealizować w inny sposób niż poprzez bezpośredni udział przedstawicieli służb.

Dlaczego o tym mówię? Państwo, panie i panowie posłowie doskonale wiecie, że tzw. informacje o ważnych osobach w państwie, o ich rachunkach, ich dzieci, ich rodziców są przesyłane w specjalnym sprawozdaniu. Jeżeli chodzi o nasze rachunki, kawa na ławę. W tym przypadku mówiliśmy, że Prawo bankowe i jego normy mają chronić osoby uczciwe przed dostępem do różnych informacji bez zgody sądu. Nie mówimy, że w istotnych, ważnych sytuacjach zmienił się między innymi dostęp do owych informacji po zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy. Będę mówiła w skrócie. Tak się mówi w popularnym języku. Są przekazywane pełne informacje.

Chciałabym zadać ogólne pytanie. Będzie ono ważne po prezentacji stanowiska. Mamy *steam*, mamy *split payment*, mamy wydłużony okres możliwości blokowania rachunków przez Szefa Krajowej Administracji Skarbowej. Jest to nie jeden dzień, ale cztery dni. Chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś w tej sprawie. Chciałabym, żeby nasi goście, osoby zaproszone przez pana przewodniczącego na posiedzenie Komisji mogły się wypowiedzieć, żeby pan przewodniczący dopuścił do głosu państwa posłów w sprawach ogólnych. Będziemy mówić o dematerializacji świadectw, o listach zastawnych, ale chcemy także poznać państwa uwagi, które otrzymaliśmy. Niektóre otrzymaliśmy dzisiaj, niektóre otrzymaliśmy przed dzisiejszym posiedzeniem. Są uwagi Związku Banków Polskich. To wszystko są bardzo świeże uwagi i opinie do projektu. Wiem, że mój kolega chciałby...

To tyle z mojej strony. Proszę, żeby przyjąć taką formułę przy rozpatrywaniu projektu. Proszę mi uwierzyć, że uwag jest bardzo dużo. Zależy nam, żeby ustawa o nadzorze nad rynkiem finansowym była ustawą, która rzetelnym podmiotom zapewni dobre funkcjonowanie, nie będzie ich ograniczała. Wypowiem się jeszcze w innych sprawach. Mam kilkanaście uwag do projektu, a gdyby poszukać, nawet więcej. A zatem proszę o przyjęcie mojego wniosku w dobrej atmosferze bez głosowania, przez aklamację, dlatego że chyba wszystkim nam zależy na tym, żeby rynek finansowy, jak ostał się w okresie kryzysu... W dalszym ciągu są różne zagrożenia. Jeżeli chcemy mówić o bezpieczeństwie na rynku, powinniśmy odbyć bardzo rzetelną dyskusję. Bardzo serdecznie do tego namawiam. Myślę, że pan przewodniczący zrozumiał mój wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Rozumiem intencje. Zaraz zastanowimy się, jak to mądrze ułożyć. Na pewno zwrócę się teraz do pana ministra, żeby był uprzejmy w zwartej formie przybliżyć główne założenia i cele projektu. Mówiliśmy o tym na posiedzeniu Sejmu, ale mamy tutaj troszkę więcej osób, które nie uczestniczyły w tamtym posiedzeniu. Proszę przybliżyć cel ustawy. Potem zadecydujemy, czy będzie standardowa formuła omawiania poszczególnych artykułów i przy tej okazji wypowiedzi naszych gości czy też wszyscy zaproszeni, w zależności od swojej woli, zabiorą głos, głosy te zsumują się i dopiero potem będziemy omawiać poszczególne artykuły. Osobiście jestem za standardowym rozwiązaniem, ale zobaczymy. Może pan minister tak przekonywująco przedstawi projekt ustawy, że później przeprowadzimy dyskusję nad projektem ustawy w taki sposób jak zwykle. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, po to, żeby nie powtarzać, ponieważ wiele zostało już powiedziane w trakcie pierwszego

wystąpienia, powiem generalnie, że główne filary projektu polegają, jak zostało to zapisane w tytule, na wzmocnieniu nadzoru. W dużej mierze chodzi o zmianę ustroju Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, Komisji Nadzoru Finansowego, polegającą na zmianie finansowania tej instytucji po to, żeby składki zbierane przez instytucję od podmiotów nadzorowanych trafiały bezpośrednio, bez pośrednictwa, bez przechodzenia przez budżet do instytucji nadzorującej.

Po konsultacjach między innymi z rynkiem, ze środowiskiem, z instytucjami nadzorowanymi oraz z samym urzędem uznaliśmy, że jest to potrzebne, że jest to najlepsze rozwiązanie z tego względu, żeby przewodniczący kierujący instytucją miał większą elastyczność w zakresie funkcjonowania owej instytucji, żeby jej budżet był bardziej elastyczny, co pozwoli na bardziej efektywne i szybsze dostosowywanie się do zmieniającego się otoczenia regulacyjnego. Wiemy, że po kryzysie finansowym, w dużej mierze poprzez regulacje przychodzące do nas z Unii Europejskiej, wymaga to dużych nakładów, zwiększenia nakładów finansowych i osobowych w instytucji. A zatem zmiana ta uelastyczni, pozwoli Urzędowi Komisji Nadzoru Finansowego na szybsze reagowanie na tego typu zmiany.

Kolejną rzeczą jest zmiana składu Komisji Nadzoru Finansowego. Dodajemy czterech nowych członków. Jednym z nich jest przedstawiciel Prezesa Rady Ministrów. Przedstawiciel ten posiada pełne prawa w tym sensie, że bierze udział w głosowaniach. Natomiast przedstawiciel Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przedstawiciel Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz przedstawiciel ministra koordynatora służb specjalnych, ci trzej przedstawiciele będą mieli głos doradczy, opiniotwórczy, nie będą brali udziału w głosowaniach. Przedstawiciele wymienionych instytucji są potrzebni – tak wynika z naszego doświadczenia, z pracy komisji, funkcjonowania komisji – po to, żeby usprawnić przepływ informacji pomiędzy instytucjami oraz na bieżąco brać udział, być informowanym, uzyskiwać informacje na temat kształtujących się, nie chcę powiedzieć, zagrożeń, ale na temat bieżącej sytuacji w instytucjach finansowych.

Jeżeli chodzi o Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jest to naturalne, każdy intuicyjnie to rozumie. Jeżeli chodzi o Bankowy Fundusz Gwarancyjny, tak samo. Jeżeli chodzi o przedstawiciela ministra koordynatora służb specjalnych, budzi to pewien znak zapytania, proszę natomiast mieć na uwadze również to, że służby specjalne odpowiadają za bezpieczeństwo ekonomiczne Polski, a przecież instytucje finansowe stanowią jeden z najważniejszych członów bezpieczeństwa ekonomicznego państwa.

Nie do końca jest prawdą, jak to tutaj wybrzmiało, że osoba zasiadająca w komisji będzie zaglądała w konta. Oznacza to, nie za bardzo zrozumienie, jak funkcjonuje komisja. Chodzi o to, żeby był przepływ informacji, co zostało unaocznione podczas afery Amber Gold, że nie do końca funkcjonowało to tak jak powinno. Jak mówię, z doświadczenia, które posiadamy, wynika, że przedstawiciele wymienionych instytucji usprawnią przepływ informacji oraz, nazwijmy to, załatają dziurę informacyjną powstającą pomiędzy dwiema instytucjami.

Kolejnym elementem jest dematerializacja. Polega to na tym, żeby wyeliminować przypadki emisji instrumentów. W dużej mierze chodzi o to, żeby było jawne i jasne, który podmiot jakie instrumenty ma wyemitowane. W dużej mierze chodzi tutaj o instrumenty dłużne, być może certyfikaty funduszy inwestycyjnych zamkniętych. Chodzi o to, żeby w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych był rejestr owych instrumentów i żeby było wiadomo, który podmiot ile obligacji wyemitował. Sytuacje, że jakiś podmiot emituje praktycznie każdego dnia, momentalnie zostaną wylapane, wychwycone. Zwiększy to przejrzystość nadzoru, ale nie tylko, zwiększy to także przejrzystość obrotu, ponieważ inwestorzy będą mieli dostęp, mamy w planach, żeby inwestorzy mieli dostęp do informacji i byli świadomi, który podmiot jakie ma wyemitowane instrumenty. A zatem zwiększy to przejrzystość i bezpieczeństwo obrotu również dla inwestorów.

Kolejnym filarem ustawy jest fundusz edukacyjny. Wydaje się nam, że bardzo często rozmawiamy o skutkach, o tym, jak zapobiegać pewnym skutkom, trzeba natomiast zaadresować źródło. Jakiś czas temu w Ministerstwie Finansów w ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego przygotowaliśmy zmianę podstawy programowej. Ministerstwo Edukacji Narodowej już wprowadziło do podstawy programowej pewne założenia,

elementy. Łącznie ze środowiskiem pracowaliśmy nad tym – był szeroki wachlarz przedstawicieli – po to, żeby edukacja w zakresie rynków finansowych, produktów inwestycyjnych w naszym społeczeństwie zwiększała się. Mamy natomiast świadomość, że dotyczy to ludzi, którzy obecnie uczęszczają do szkoły. Natomiast moje pokolenie czy pokolenie starsze, które wyszło już z edukacji podstawowej, obowiązkowej, również ma pewne braki, jeżeli chodzi o rynek finansowy, instrumenty finansowe. Jesteśmy przekonani, że fundusz jest potrzebny po to, żeby edukować osoby z tego zakresu. Doświadczaliśmy również tego, iż każdy z nas ma świadomość, że jak ktoś komuś zaoferuje Mercedesa za 100 zł, to wiadomo, że coś jest tutaj nie tak, natomiast jak ktoś komuś obiecuje dziesięcioprocentowe, dwudziestoprocentowe zyski gwarantowane z jakiejś inwestycji, niestety bardzo często nie zapala się czerwona lampka, że coś jest nie tak.

Chcemy zatem, żeby Fundusz Edukacji Finansowej zwiększał świadomość, co mamy nadzieję, uchroni nas przed tego typu zdarzeniami. Finansowanie funduszu jest neutralne budżetowo. Będzie pochodziło z kar nakładanych przez Komisję Nadzoru Finansowego bądź Rzecznika Finansowego oraz z innych źródeł.

Są to podstawowe filary. Rozumiem, że w trakcie dyskusji będą się pojawiały pytania, uwagi. Jesteśmy otwarci, żeby odpowiedzieć na pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za merytoryczne wprowadzenie. Przy okazji takiego projektu ustawy nie może się obyć bez wystąpienia przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, pana Marka Chrzanowskiego. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Marek Chrzanowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, już kilkakrotnie podkreślałem, że projekt oceniamy pozytywnie. Adresuje on przede wszystkim nasz największy problem, z którym w tej chwili się zmagamy, czyli kwestię niezależności finansowej. Temat ten był podnoszony także przez misję Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, która kończy badanie polskiego systemu finansowego, kończy tego roczny przegląd. Uważamy, że dzięki projektowi będziemy w stanie zaadresować problemy, które narastały w nadzorze finansowym od dziesięciu lat. Chodzi o kwestię niewystarczającej etatyzacji urzędu, która uniemożliwiała nam sprawną realizację procesu inspekcji, szczególnie w niektórych obszarach rynku finansowego.

Projekt był także przedmiotem konsultacji, które prowadziliśmy w ostatnich dniach z Ministerstwem Finansów. Poprawki, które jak rozumiem, będą zgłaszane w wyniku konsultacji, w znacznej mierze, praktycznie w całości adresują uwagi, które zgłosiliśmy do projektu, uwagi, które wysłaliśmy na ręce pana marszałka Kuchcińskiego w dniu 24 września tego roku.

Jeszcze raz podkreślam – oczywiście jestem w stanie rozmawiać z państwem także na temat poszczególnych zapisów projektu – szanując czas Komisji, że projekt oceniamy pozytywnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę panią Annę Trzecińską, prezes Narodowego Banku Polskiego o przedstawienie swojej opinii, swojego spojrzenia na projekt. Bardzo proszę, pani prezes.

Wiceprezes zarządu Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry państwu. Narodowy Bank Polski przekazał uwagi prezesa na piśmie w dniu 18 września. Pozytywnie oceniamy wszelkie działania, które mają na celu przede wszystkim wzmocnienie nadzoru, ale też ochronę inwestorów na rynku finansowym. Aczkolwiek jak państwo wiecie, zdaniem Narodowego Banku Polskiego, najlepszym sposobem osiągnięcia owego celu jest włączenie nadzoru – tak rozumiemy wzmocnienie nadzoru – do banku centralnego, co postulujemy od jakiegoś czasu. Jest to także zgodne z międzynarodowymi doświadczeniami w tym zakresie.

Wiecie państwo, że relacje aktywów sektora bankowego do PKB to około 90%. Stąd też system finansowy pełni niezwykle istotną rolę wobec sfery realnej gospodarki. Jakiegokolwiek wątpliwości, które są w sferze prawnej, powinny być wyjaśnione. Dlatego zgła-

szamy swoje uwagi głównie w obszarze obowiązków informacyjnych, które nakłada się na Komisję Nadzoru Finansowego, jak też na przewodniczącego.

Natomiast bardzo pozytywnie oceniamy kwestię utworzenia Funduszu Edukacji Finansowej – mamy tutaj drobne uwagi doprecyzowujące – jak też dematerializację, którą postulowaliśmy przez wiele lat, żeby uporządkować obszar, który także jest niezwykle istotny dla banku centralnego.

Ponadto postulujemy, żeby projekt został skonsultowany, o czym piszemy w swoich uwagach, z EBC.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani prezes. W naszym posiedzeniu uczestniczy prezes Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Bardzo proszę pana Zdzisława Sokala o zabranie głosu.

Prezes zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego Zdzisław Sokal:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Bankowy Fundusz Gwarancyjny pozytywnie ocenia inicjatywę ustawodawczą, w której znajduje się istotny element dotyczący Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Przedstawiciel Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, zgodnie z projektem, będzie członkiem komisji, co jest istotnym elementem, zwłaszcza mając na uwadze zmiany, które nastąpiły w ostatnich dwóch latach. Bankowy Fundusz Gwarancyjny, poza dotychczasowymi funkcjami w zakresie gwarantowania depozytów, pełni funkcję organu resolution, organu przymusowej restrukturyzacji. Ma to istotne znaczenie dla stabilności finansowej. Wydaje się, że informacje, które pojawiają się w trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji, są bardzo przydatne w ramach bieżących, operacyjnych prac Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Pozytywnie oceniamy również drugi element dotyczący Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, czyli udział naszego przedstawiciela w pracach Funduszu Edukacji Finansowej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. W naszym posiedzeniu uczestniczy pan Paweł Zagaj, zastępca rzecznika finansowego. Bardzo proszę pana rzecznika o zabranie głosu.

Zastępca rzecznika finansowego Paweł Zagaj:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, panie posłanki i panowie posłowie, Rzecznik Finansowy co do zasady również popiera wprowadzane zmiany. Zgadza się z celami, które zostały przedstawione przez pana ministra jako stojące u podstaw wprowadzenia projektu ustawy. Cieszą nas zwłaszcza kwestie związane z ułatwieniami przepływu informacji pomiędzy instytucjami oraz działaniami prewencyjnymi, na które projekt ma odpowiadać.

Na piśmie przedstawiliśmy pewne uwagi szczegółowe. Jest ich dosłownie kilka. Na przykład odnośnie do kwestii funduszu, wydaje się nam, że dosyć istotnym elementem powinien być również element analiz rynkowych przeprowadzanych przez fundusz właśnie jako odpowiedź na element działania prewencyjnego, ponieważ jednym z celów funduszu jest utworzenie strategii dotyczącej edukacji finansowej. W związku z tym diagnoza musi być rzeczywiście profesjonalnie przeprowadzona. Dlatego w naszych uwagach podkreślaliśmy, iż element analiz powinien być istotny.

Na zasadzie ogólnej uwagi, związanej z przepływem informacji postulowaliśmy... Może omawiany projekt nie jest tym miejscem, aczkolwiek warto podkreślić także element przepływu informacji pomiędzy instytucjami. Spotykamy się z pewnym problemem natury czysto praktycznej, że pomiędzy instytucjami chroniącymi interesy konsumentów ciężko jest przesyłać konkretne dokumenty. Z uwagi na ochronę, tajemnicę danych osobowych dokumenty trzeba anonimizować. Jest to istotny problem praktyczny. Na zasadzie wniosków *de lege ferenda* przedstawiamy powyższe zagadnienie, nad którym rzeczywiście można by się było pochylić, żeby jeszcze bardziej usprawnić przepływ informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu rzecznikowi. Nie wszystkie osoby mam tutaj spisane. Będę prosił państwa o zgłaszanie się. Mam jeszcze zapisanego wiceprezesa Krajowego Związku Ban-

ków Spółdzielczych, pana Michała Krakowiaka. Czy chciałby pan zabrać głos? W takim razie kto z naszych gości chciałby jeszcze zabrać głos? Jest pan? Nie dostrzegłem.

Wiceprezes zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Michał Krakowiak:
Tak, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Nie dostrzegłem pana. Został pan zasłonięty przez kobiety.

Wiceprezes zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Michał Krakowiak:

Dziękuję za głos. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Szanowna Komisjo, w imieniu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych chciałbym zgłosić kilka naszych uwag. Reprezentujemy rynek, więc proszę wziąć pod uwagę, że nasze odczucia, doświadczenia, jeżeli chodzi o motywy związane z projektem, wynikają głównie z lektury uzasadnienia. Są także wyrazem pewnych doświadczeń, które zbieramy po prostu funkcjonując na rynku.

Generalnie założenia projektu są nam o tyle bliskie, że widzimy potrzebę wzmocnienia i racjonalizacji pracy nadzoru nad rynkiem finansowym. Z naszego punktu widzenia w szczególności ważny jest rynek bankowy. Postrzegamy to bardzo pozytywnie. Odnosimy wrażenie, że gdyby system działał tak, jak opisują to założenia projektu, być może nie byłoby kilku przypadków, które w minionych latach nie były szczególnie chlubne w sektorze bankowym, zwłaszcza po naszej stronie.

Proszę także uwzględnić sytuację, w jakiej my podchodzimy do projektu. Szczególnie w imieniu banków spółdzielczych chciałbym wyrazić obawę, która związana jest z wyobrażeniem sobie tego, iż mogą wzrosnąć koszty utrzymania nadzoru bankowego, które mogą obciążyć sektor banków. Ponieważ banki spółdzielcze w wielu przypadkach dotyczących nowych regulacji, które następują, można powiedzieć, w systemie ciągłym, podnoszą kwestię obaw wynikających z ponoszenia coraz to nowych, często na granicy nadmierności kosztów, w tym miejscu chcielibyśmy zwrócić uwagę na tę okoliczność, tym bardziej, że transformacja prawna, ale także organizacyjna Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego – wszystkie dostępne przesłanki oraz doświadczenie życiowe tak podpowiadają – może spowodować, iż koszty mogą wzrosnąć i w jakiś sposób obciążyć sektor banków, w tym przypadku banków spółdzielczych.

Doceniamy inicjatywy, które tutaj były pozytywnie ocenione przez moich przedmówców. Obawiamy się natomiast jednej rzeczy. Dosyć lakonicznie zostało to podane także w uzasadnieniu. Są propozycje dotyczące dosyć znaczącego wydłużenia czasu kontroli prowadzonych w instytucjach finansowych. Mamy na myśli rynek bankowy i banki. W wielu indywidualnych przypadkach może to być uzasadnione. Z naszego punktu widzenia wyobrażamy sobie kontrolę jako coś, co jest niezbędne, ale z drugiej strony też jako coś, co w jakiś sposób zakłóca pracę instytucji, które normalnie funkcjonują, a jednocześnie muszą godzić obowiązki, jakie nakłada ustawa, ze swoimi codziennymi biznesowymi relacjami.

Są to najistotniejsze z naszych wątpliwości. Złożyliśmy kilka bardziej szczegółowych uwag. Jedna z nich odnosi się do kwestii dematerializacji. Zwróciliśmy uwagę, iż wśród aktów prawnych wymienionych w uzasadnieniu ustawy, zdaje się, nie ma Kodeksu spółek handlowych, który w kontekście problematyki dematerializacji być może też powinien być podniesiony.

Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu. Chciałbym prosić o uwzględnienie w dyskusjach także naszych uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Jest prośba, żeby nie odwlekać. Do tej sekwencji głosów chciał się odnieść pan przewodniczący Marek Chrzanowski. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Marek Chrzanowski:

Chciałbym odnieść się do zgłaszanych uwag, ponieważ zmiany wynikają także bezpośrednio z zaleceń Najwyższej Izby Kontroli. Izba zaleciła nam, żebyśmy częściej pro-

wadzili kontrole w bankach spółdzielczych. W tej chwili interwał pomiędzy kontrolami przeciętnie wynosi siedemnaście lat.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

A gdzie tam? Mam co trzy lata.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Marek Chrzanowski:

Biorąc pod uwagę pięćset pięćdziesiąt banków spółdzielczych, przeciętnie co siedemnaście lat dokonujemy inspekcji. Jest to interwał niespotykany. Najwyższa Izba Kontroli zaleciła nam skrócenie owego interwału.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wszystkie postulaty finansowe Komisji Nadzoru Finansowego oraz obciążenie, które wynika ze zrealizowania owych postulatów, mówimy o kwocie rzędu trzydziestu kilku tysięcy złotych w skali roku dla jednego nadzorowanego podmiotu, banku. Oczywiście będzie to liczone proporcjonalnie w stosunku do aktywów. Gdybyśmy jednak rozłożyli to równo, byłaby mniej więcej taka kwota. Biorąc pod uwagę nie tylko zwiększenie interwału inspekcji, ale także dodatkowe nakłady na FinTech, dodatkowe nakłady na ochronę rynku kapitałowego i walkę z nieprawidłowościami, uwzględniając wszystkie postulaty finansowe, jakie ma Komisja Nadzoru Finansowego, byłaby to przeciętnie kwota rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych na podmiot na rynku finansowym, bankowym. Wydaje mi się, że dla stabilności systemu finansowego warto ponieść takie nakłady.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz proszę po kolei. Proszę, pani. Bardzo proszę się przedstawić, ponieważ nie wszystkie nazwiska znamy. Bardzo panią proszę.

Doradca prezesa zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami Zuzanna Bogusz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zuzanna Bogusz. Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami.

My również pozwoliliśmy sobie przedłożyć na ręce pana przewodniczącego uwagi do projektu. Może odniosę się do kwestii, która z naszego punktu widzenia jest najbardziej bolesna w projekcie. Chodzi mi o dematerializację certyfikatów inwestycyjnych. Chcielibyśmy przede wszystkim zaznaczyć, iż certyfikaty mają inny charakter niż obligacje bądź listy zastawne. Wydaje się, że kwestie, które projektodawca chce zaadresować zmianami w przepisach, tak naprawdę odnośnie do certyfikatów inwestycyjnych mają już swoje odzwierciedlenie w regulacjach.

Rynek funduszy inwestycyjnych jest rynkiem regulowanym objętym ustawą o funduszach inwestycyjnych, ale także rozporządzeniami unijnymi. Takie kwestie jak chociażby bezpieczeństwo emisji podlegają nie tylko kontroli przepisów, ale także kontroli takich podmiotów jak depozytariusze, a przede wszystkim Komisja Nadzoru Finansowego, która akurat ze strony towarzystw funduszy inwestycyjnych i samych funduszy otrzymuje bardzo szeroki zakres informacji. W naszej ocenie te informacje, które są niezbędne, komisja już posiada.

W związku z tym zmiany w przepisach, które uniemożliwiają, zabraniają towarzystwom prowadzenie ewidencji certyfikatów i nakładają na nie obowiązek zawarcia umowy z agentem emisji i rejestracji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych, tak naprawdę nie przyniosą jakościowej zmiany. Przyniosą taką zmianę, że zwiększą się koszty prowadzenia działalności przez fundusze. Akurat w przypadku funduszy inwestycyjnych zamkniętych, które nie emitują swoich certyfikatów w drodze oferty publicznej, zwiększenie kosztów spowoduje, że ich atrakcyjność dla inwestorów spadnie, ponieważ skala aktywów, które gromadzą, jest mniejsza, możliwość demitygowania kosztów również jest mniejsza.

Dochodzą tutaj także takie kwestie, jak wyprowadzenie ewidencji poza towarzystwo funduszy inwestycyjnych. Będzie to miało swój wpływ na procesy związane z wprowadzeniem danych dotyczących inwestorów, ochronę danych osobowych czy kwestie operacyjne, jak np. zwoływanie zgromadzeń inwestorów w trybie ad hoc, które czasami jest

niezbędne do podejmowania decyzji w szybki sposób, reagowania na różne możliwości inwestycyjne, które się pojawiają.

Zawarliśmy kilka uwag szczegółowych, niemniej z naszego punktu widzenia naprawdę jest to najistotniejsza kwestia. Po prostu wydaje się nam, że o ile jeżeli chodzi o obligacje i listy zastawne, pomysły te mogą być zasadne, o tyle w przypadku certyfikatów inwestycyjnych obecne przepisy już to adresują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz pan. Proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

Członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Michał Stępniewski:

Dzień dobry. Michał Stępniewski. Członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych.

Chciałbym odnieść się do tego, co już powiedział pan minister Nowak, że na poziomie Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych będzie prowadzony rejestr papierów wartościowych. Chciałbym powiedzieć, że jako Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych jesteśmy przygotowani do tego, żeby wypełniać taką funkcję. Oczywiście z uwagi na okoliczność implementowania konkretnych propozycji będziemy chcieli uzgodnić to z uczestnikami, żeby nie było to negatywne dla rynku. Zakładam, że dematerializacja i rejestracja wyemitowanych wcześniej obligacji i innych papierów wartościowych odbędzie się w taki sposób, żeby w żadnym razie nie zakłócić, nie spowodować zmniejszenia efektywności procesu emisji papierów wartościowych. Wiem, że Ministerstwo Finansów myślało także nad takimi rozwiązaniami, które miałyby jeszcze większą płynność, które miałyby też zachować dotychczasową, miałyby zwiększyć bezpieczeństwo i nie uchybić płynności.

Odnosząc się natomiast do tego, co mówił przedstawiciel banków spółdzielczych, chciałbym wskazać, że od dwóch lat w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są prace nad zmianą Kodeksu spółek handlowych, jeżeli chodzi o dematerializację akcji. W dniu jutrzejszym o godz. 10.00 odbędzie się kolejna konferencja uzgodnieniowa w ramach projektu prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości, związanego z dematerializacją akcji na okaziciela, a docelowo również akcji imiennych.

Chciałbym zwrócić uwagę, że siedem lat temu i trzy lata temu z Ministerstwa Finansów wyszły pisma, iż w związku z kwestią ochrony i przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy należy eliminować sprawy dotyczące papierów na okaziciela. Między innymi przesłanka bezpieczeństwa w odniesieniu do prania brudnych pieniędzy, ale nie tylko, jest przesłanką zmiany Kodeksu spółek handlowych w obszarze prowadzonym przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dzisiejsza nowelizacja, która jest proponowana przez rząd i ministerstwo, moim zdaniem ma na celu także przyczynienie się do zwiększenia bezpieczeństwa w zakresie obrotu papierami, jak też większej transparentności zarówno dla nadzoru, jak i co najważniejsze, dla inwestorów, potencjalnych inwestorów. W związku z tym jako Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych zgłaszamy deklarację co do gotowości implementowania i stosowania wszystkich zmian. Jednocześnie uważamy, że jest to ruch w dobrą stronę.

Uważamy także, iż nie należy dokonywać różnicowania, jeżeli chodzi o papiery wartościowe. Listy zastawne, obligacje, certyfikaty inwestycyjne są to papiery wartościowe funkcjonujące w domenie publicznej. Powinny one znajdować się pod wspólnym mianownikiem, jakim jest prowadzenie rejestru oraz element dematerializacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam jeszcze zgłoszenia trzech osób. Chciałbym, żebyśmy jednak przystąpili do omawiania projektu. Bardzo proszę w takiej kolejności. Widzę pana w okularach. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie się, ponieważ nagrywamy wszystkie wypowiedzi.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Piotr Biernacki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dzień dobry. Panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, Piotr Biernacki. Jestem wiceprezesem zarządu Stowarzyszenia

Emitentów Giełdowych. Reprezentujemy dwieście siedemdziesiąt spółek notowanych na warszawskiej giełdzie, które łącznie stanowią około 85% kapitalizacji giełdy.

W pismach z 10 i 21 września przekazaliśmy osiem szczegółowych uwag do projektu ustawy. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na trzy kwestie. Pierwsza kwestia. Proponujemy wzmocnienie nadzoru sprawowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego poprzez włączenie w jej skład pięciu zastępców przewodniczącego, odpowiedzialnych za nadzór odpowiednio nad: sektorem bankowym, rynkiem kapitałowym, sektorem ubezpieczeniowym, sektorem emerytalnym i działalnością w zakresie rozwoju rynku finansowego. Waga decyzji, które podejmuje Komisja Nadzoru Finansowego, w pełni uzasadnia to, żeby były one powierzone ciału kolegialnemu. Naszym zdaniem bardzo istotne jest, żeby w skład komisji, poza przedstawicielami organów czy urzędów zewnętrznych, wchodziłi także najlepsi eksperci z bieżącym doświadczeniem nadzorczym. Charakter funkcjonowania zastępcy przewodniczącego w naszej opinii jest taki, że w 100% może poświęcać swój czas na zarządzanie danym obszarem.

Chcielibyśmy także zwrócić państwa uwagę na fakt, że rozszerzenie składu komisji o przedstawiciela Prezesa Rady Ministrów oraz przedstawiciela ministra koordynatora służb specjalnych może mieć negatywny wpływ na rozwój polskiego rynku kapitałowego. Oczywiście rozumiemy argumenty dotyczące wymiany informacji. Naszym zdaniem wymiana informacji może się odbywać w obecnym stanie prawnym. W przypadku rozszerzenia składu komisji bezpośrednio o przedstawiciela Prezesa Rady Ministrów może wystąpić ryzyko postrzegania obniżenia poziomu niezależności organu nadzoru, a przecież cały projekt procedowanej ustawy ma sprzyjać zwiększeniu niezależności.

Jeżeli chodzi o włączenie w skład komisji przedstawiciela ministra koordynatora służb specjalnych, sprawa jest trudniejsza, dlatego że w szczególności zagraniczni uczestnicy polskiego rynku kapitałowego mogą uznać współpracę z Komisją Nadzoru Finansowego oraz Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego za współpracę ze służbami obcego państwa, co może budzić dużo negatywnych konsekwencji, w szczególności odpływ środków inwestowanych przez zagranicznych inwestorów w polskie przedsiębiorstwa. Jeżeli skład byłby procedowany zgodnie z projektem, rekomendujemy uzupełnienie odpowiednio oceny skutków regulacji.

Druga, już krótsza kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, jest następująca. Skoro Komisja Nadzoru Finansowego i jej urząd są finansowane z opłat wnoszonych przez instytucje rynku kapitałowego oraz polskie przedsiębiorstwa, polskie spółki notowane na giełdzie, to zasadnym jest, żeby polscy przedsiębiorcy mieli prawo opiniować kształt budżetu urzędu komisji i mogli wyrażać swoje zdanie na temat jego realizacji w opinii do rocznego sprawozdania finansowego.

Analogicznie proponujemy, żeby w radzie edukacji finansowej mogli uczestniczyć przedstawiciele podmiotów reprezentujących interesariuszy rynku kapitałowego, ale nie tylko izb gospodarczych, ponieważ najliczniejsi interesariusze rynku kapitałowego, a więc emitenci i przede wszystkim inwestorzy indywidualni nie są zrzeszeni w izbach gospodarczych, tylko w podmiotach, które funkcjonują jako stowarzyszenia.

Ostatnia trzecia uwaga chyba jest najistotniejsza. Proszę państwa, dzisiaj odwołanie od decyzji Komisji Nadzoru Finansowego rozpatruje dokładnie ta sama komisja w dokładnie tym samym składzie. Jest to sytuacja nieprawidłowa. Uniemożliwia ona właściwe i rzetelne orzekanie w najważniejszych sprawach. Dlatego proponujemy dodanie zapisu, zgodnie z którym w przypadku wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w postępowaniu administracyjnym w rozpatrywaniu owej sprawy uczestniczyłyby z głosem doradczym instytucje skupiające uczestników rynku kapitałowego, które mają interes prawny w danej sprawie. Dzięki temu będzie zapewniona odpowiednia reprezentacja. Będzie chroniony, proszę państwa, interes setek tysięcy inwestorów indywidualnych, milionów klientów funduszy inwestycyjnych oraz dziesiątków milionów obecnych i przyszłych emerytów. Nie może być tak, żeby decyzje dotyczące ich oszczędności zapadły bez jakiegokolwiek możliwości nie tylko uwzględnienia ich głosu, ale chociażby wysłuchania go. Propozycja, którą złożyliśmy, to krótki zapis. Nie zaburzy ona trybu pracy komisji ani w pierwszej instancji, ani w trybie odwoławczym, a pozwoli na to, żeby w podejmowa-

nych przez Komisję Nadzoru Finansowego najważniejszych decyzjach był uwzględniany interes wszystkich polskich obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę panią po prawej stronie stołu. Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

Radca prawny w Polskiej Izbie Ubezpieczeń Hanna Karwat-Ratajczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Polska Izba Ubezpieczeń. Radca prawny Hanna Karwat.

Polska Izba Ubezpieczeń oczywiście też przedstawiła swoje uwagi, głównie o charakterze ogólnym, przedstawiła swoje spostrzeżenia i postulaty, natomiast ja zwrócę uwagę na dwie, trzy kwestie. Bardzo pozytywnie oceniamy utworzenie funduszu i projektowane dla niego zadania, mamy jednak dwie wątpliwości. Pierwsza dotyczy finansowania Funduszu Edukacji Finansowej w pierwszym okresie ze względu na to, iż przepisy przewidują, że środki z kar mogą być wydatkowane dopiero po tym, jak decyzja będzie ostateczna lub wyrok sądu będzie prawomocny. Tak więc w pierwszym okresie będzie brakowało środków. I drugi postulat. W związku z tym proponujemy przyznanie jakiegoś stałego budżetu. Wpływy z kar miałyby wówczas charakter uzupełniający.

Kolejna kwestia dotycząca funduszu wiąże się z naszą obawą. Ponieważ głównym źródłem finansowania mają być kary administracyjne nałożone między innymi i przez Komisję Nadzoru Finansowego, i przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, i przez rzecznika, a inne źródła będą miały niewielki wpływ, trochę się obawiamy, że kiedy będzie brakować środków na projekty edukacyjne, będzie zwiększona skłonność do nakładania kar na podmioty finansowe. To taka kwestia.

Jeżeli natomiast chodzi o zmiany przepisów dotyczących nadzoru finansowego, postulujemy, żeby w posiedzeniach Komisji Nadzoru Finansowego w przypadku, kiedy przedmiotem posiedzenia jest wydanie rekomendacji na podstawie ustawy o działalności ubezpieczeniowej, z głosem doradczym mógł brać udział również przedstawiciel Polskiej Izby Ubezpieczeń na wzór art. 5 ust. 3, gdzie są wskazani przedstawiciele samorządów, przedstawiciele izb gospodarczych zrzeszających banki. Dałoby to nam szansę na przedstawienie bezpośrednio komisji naszego stanowiska.

Mamy też postulaty. Jest kwestia długości prowadzonych postępowań przez Komisję Nadzoru Finansowego. Być może gdyby odformalizować procedury, gdyby było szersze dopuszczenie dokumentacji w formie elektronicznej, proces naprawczy czy wdrożenie rekomendacji organów nadzoru przebiegałyby sprawniej i szybciej.

I jeszcze jedna kwestia dotycząca obrotu instrumentami dłużnymi w sposób zmaterializowany. Wnosimy o rozważenie propozycji ograniczenia obligatoryjnej dematerializacji do obligacji, których wartość nominalna nie przekracza jakiejś kwoty, np. 50 tys. euro. Pozwoliłoby to z jednej strony na większą kontrolę obligacji, które są obejmowane przez podmioty nieprofesjonalne, ale z drugiej strony nie tworzyłoby dodatkowych barier w obrocie dla podmiotów profesjonalnych, które obejmując obligacje o znacznej wartości, korzystają z pomocy specjalistów. Dla zakładów ubezpieczeń jest to istotne z dwóch względów. Z jednej strony emitują one obligacje, z drugiej strony nabywają je w ramach działalności lokacyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Ostatni głos. Pan, który podniósł rękę. Bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Bankowości Detalicznej i Rynków Finansowych Związku Banków Polskich Norbert Jeziolowicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Norbert Jeziolowicz. Związek Banków Polskich.

Jeżeli państwo pozwolą, postaram się bardzo krótko wyrazić naszą generalną opinię o ustawie. Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że postulat dematerializacji wszystkich papierów dłużnych był także postulatem Związku Banków Polskich. Wyrażaliśmy go już w maju w korespondencji do Komisji Nadzoru Finansowego, a następnie w sierpniu w korespondencji do Ministerstwa Finansów. Faktem jest, że nie starczyło nam odwagi

– tak to powiedzmy – żeby wskazać, że powinna być centralna ewidencja papierów. Nie wynikało to z tego, że jesteśmy temu przeciwni, po prostu nie wpadliśmy, nie byliśmy aż tak odważni.

W naszym piśmie zgłosiliśmy za to kilka kwestii zupełnie szczegółowych, które nie mają żadnego wpływu na generalny cel ustawy, czyli transparentność rynku, podniesienie transparentności rynku. Na przykład dotyczą one takich elementów jak emisja listów zastawnych bądź obligacji, które odbywają się na rynkach zagranicznych, ponieważ nasze banki hipoteczne czy nawet banki komercyjne jak np. PKO BP prowadzą takie emisje. Niestety, nie w każdym kraju Unii Europejskiej prawo jest tak nowoczesne jak u nas. Niekiedy występują takie formy, które zgodnie z tą ustawą byłyby uznane za formy papierowe. Dlatego należałoby przewidzieć wyjątek. Natomiast w niczym nie przeszkadza to temu, żeby takie emisje były raportowane, żeby informacje na ich temat były przekazywane do krajowego depozytu. Byłyby one ujmowane w centralnym rejestrze tak, żeby cały rynek wiedział, jaki jest generalny poziom zadłużenia.

W kontekście tego, co pojawiło się w kilku wypowiedziach przede mną na temat przepływu informacji pomiędzy instytucjami, chciałbym powiedzieć, że chyba byłoby dobrze, gdyby w przepisach dotyczących funkcjonowania samej Komisji Nadzoru Finansowego uwzględnić także możliwość udziału przedstawicieli izb gospodarczych w kwestiach związanych z przepisami nadzorczymi nad tymi sektorami gospodarki. Taki pomysł już kiedyś funkcjonował. Wydaje się nam, że działał bardzo dobrze. Należałoby go powtórzyć, powrócić do niego.

Chciałbym zwrócić państwu uwagę na jeszcze jeden fakt. Chodzi o zupełnie ostatni przepis ustawy, czyli kwestię *vacatio legis*. To, co teraz powiem, tak naprawdę nie będzie w interesie agentów emisji, czyli instytucji finansowych, ale bardziej emitentów, ze szczególnym uwzględnieniem jednostek samorządu terytorialnego.

Jeżeli w zakresie dematerializacji papierów wartościowych, papierów dłużnych ustawa wejdzie w życie w dniu 1 stycznia, będzie tak, że wszyscy emitenci będą musieli wprowadzić zmiany w swoich programach emisji, ponieważ obligacje emitowane są w ramach programów. Mówi się, że w ciągu pięciu lat wyemitujemy papiery dłużne o wartości np. 1 000 000 tys. zł na danych zasadach. Kolejne emisje, kolejne transze, kolejne serie są emitowane w zależności od potrzeb, ale w tym przypadku nie są już podawane żadne konkretne warunki, ponieważ inwestorzy już je znają. Jeżeli ustawa wejdzie w życie, wszystkie programy emisji będą musiały ulec zmianie z powodów czysto formalnych i oczywistych, tym niemniej będą musiały ulec zmianie. Teraz wyobraźmy sobie taką sytuację, że nagle w końcu roku wszystkie spółki, w tym duże spółki jak np. PGNiG, które emituje obligacje, muszą zwoływać walne zgromadzenia, co jest uciążliwe i kosztowne.

Jeżeli jesteśmy w przededniu, myślę, że tak można to nazwać, wyborów samorządowych, a pewnie trafią się też drugie tury wyborów, to w jednostkach samorządu terytorialnego władze najpierw będą musiały się ukonstytuować, będą musiały podjąć pierwsze uchwały, a dopiero później ktoś będzie się zajmował programem emisji obligacji, który jest wieloletni. Może to doprowadzić do sytuacji, że całkiem zwyczajnie do 1 stycznia – jestem o tym przekonany – większość emitentów, szczególnie najmniejszych gmin, dlatego że tam będzie największy problem, nie wyrobi się z tym. W związku z tym w ramach już istniejących programów nie będzie mogła dokonywać emisji.

A chciałbym także zwrócić uwagę na fakt, że akurat teraz rozpoczyna się okres, kiedy jednostki samorządu terytorialnego, między innymi za pomocą emisji obligacji, będą pozyskiwały środki na wkład własny dla absorpcji funduszy unijnych. W związku z tym może dojść do sytuacji, że w pierwszej połowie roku będziemy mieli dosyć mocne zamieszanie na rynku polegające na tym, że jednostki samorządu terytorialnego nie będą mogły pozyskiwać środków, nie z takich względów, że ktoś nie chce im dać pieniędzy, tylko dlatego że formalnie nie będą w stanie wyemitować obligacji.

W związku z tym wydłużenie *vacatio legis* wydaje się nam niezbędne – to też zgłaszaliśmy – chociaż zgadzamy się z potrzebą dematerializacji. Chodzi jednak o to, żeby nie powodować niepotrzebnych, niewynikających z żadnych innych uwarunkowań kłopotów rynkowych.

To wszystko. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I ostatni głos. Bardzo proszę pana po prawej stronie.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Szymon Dejk:

Dziękuję bardzo. Szymon Dejk. Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych popiera wszystkie inicjatywy, które zwiększają transparentność i bezpieczeństwo rynku kapitałowego. Zgłosiliśmy natomiast jedną istotną uwagę, zastrzeżenie, które budzi nasze obawy. O ile element dematerializacji papierów wartościowych jest akceptowalny, o tyle nasze zastrzeżenia budzi ich obowiązkowa rejestracja w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. Uważamy, że jest to rozwiązanie zbyt daleko idące, niepotrzebne, rozwiązanie, które wiąże się z kilkoma istotnymi negatywnymi konsekwencjami dla rynku.

Przede wszystkim chodzi o zwiększenie kosztów emisji. Zwiększenie kosztów wynika z nowej funkcji agenta emisji, który będzie pełnił rolę w związku z rejestracją obligacji i certyfikatów inwestycyjnych w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. Koszty te szacujemy na około 10 tys. – 20 tys. zł dla każdej serii obligacji. Ponadto dochodzą do tego koszty Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, opłaty z tytułu rejestracji obligacji, które w tej chwili wynoszą od 4 tys. zł do 50 tys. zł dla każdej serii, opłaty z tytułu wykupu obligacji oczywiście według cennika Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, który jeżeli uzyska monopol na rejestrowanie wszystkich instrumentów finansowych, będzie mógł dodatkowo podwyższać opłaty.

Pomimo iż celem projektu ustawy jest zwiększenie bezpieczeństwa inwestorów, dostrzegamy tutaj element, który może prowadzić do sytuacji dokładnie odwrotnej. Chodzi o to, że aktualnie rejestracja obligacji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych dla prostych emisji trwa około jednego tygodnia, dla bardziej skomplikowanych nawet kilka tygodni. Przez ten czas, do czasu rejestracji obligacji inwestorzy będą mieli wyłącznie roszczenie o wydanie obligacji. Nie będą korzystali z zabezpieczeń, które są związane stricte z samymi obligacjami. Jeżeli od momentu emisji obligacji do momentu rejestracji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych emitent ogłosi upadłość, inwestorom nie będą przysługiwały prawa z obligacji. Nie będą oni traktowani jako obligatariusze, tylko jako posiadacze nieuregulowanej wierzytelności pieniężnej wobec emitenta.

Ponadto dostrzegamy, obawiamy się znaczącego wydłużenia procesu emisji. Oczywiście wynika to ze wszystkich procedur, które będzie musiał przeprowadzić i agent emisji, i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Ponadto istnieje ryzyko fizycznego zablokowania Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Spodziewamy się, że rejestracji samych obligacji będzie kilkakrotnie więcej niż w chwili obecnej. Do tego dojdzie rejestracja wszystkich certyfikatów inwestycyjnych i listów zastawnych oraz wszystkie kwestie związane ze zmianą warunków emisji. To wszystko będzie musiało zostać przeprowadzone przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych.

Reasumując uważamy, że w zakresie, w jakim papiery wartościowe mają być rejestrowane w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych, nie spowoduje to zwiększenia transparentności. Wręcz przeciwnie, procedury zostaną dodatkowo skomplikowane właśnie przez udział dwóch dodatkowych podmiotów, czyli agenta emisji i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Nie spowoduje to także zwiększenia elastyczności emisji, jak wskazano w projekcie ustawy jako cel. Skutek będzie wręcz odwrotny. Procedura będzie wydłużona i mniej elastyczna. Nie będzie już możliwości zwoływania zgromadzeń inwestorów funduszu inwestycyjnego ad hoc. Od zwołania do odbycia zgromadzenia każdorazowo będzie musiało upłynąć co najmniej osiem dni, co oznacza, że nie będzie można podejmować decyzji w pilnych, nagłych sprawach.

W naszych uwagach przedstawiliśmy dodatkowe argumenty. Szanując państwa czas nie będę ich przytaczał. Te są najważniejsze.

Podsumowując akceptujemy dematerializację instrumentów finansowych, nie chcemy natomiast, żeby obowiązkowo były one rejestrowane w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. Pragnę zwrócić uwagę – chciałbym to bardzo mocno podkreślić – że do tej

pory na rynku nie zaobserwowano żadnej sytuacji związanej z jakąś nieprawidłowością w prowadzeniu ewidencji obligacji lub ewidencji uczestników funduszy inwestycyjnych. Oczywiście można stworzyć repozytorium wszystkich tych instrumentów, natomiast bez ich obowiązkowej rejestracji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłosili się jeszcze państwo posłowie. Pan poseł Jarosław Urbaniak. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, projekt ustawy porusza wiele wątków. W związku z tym mamy liczne obawy. W trakcie pierwszego czytania na sali sejmowej mówiłem, że najważniejsza obawa wiąże się z tym, po co właściwie są owe zmiany. W przedstawionych nam materiałach trudno znaleźć szczerą, jasną i klarowną odpowiedź na pytanie, jaki jest cel przedłożonych zmian.

To, co nas najbardziej niepokoi, to kwestia niezależności Komisji Nadzoru Finansowego oraz kwestia zachowania tajemnicy, ale po kolei. Chciałbym rozpocząć od rzeczy dosyć ważnej, a mianowicie od likwidacji Komisji Nadzoru Finansowego. Dzisiaj nikt się tutaj o tym nie zająknął, a jest to w projekcie ustawy. Oczywiście jest też utworzenie urzędu komisji w nowej formie prawnej.

Jest także zapewnienie o ciągłości zatrudnienia osób obecnie pracujących w urzędzie. Wszystko byłoby ok., gdybyśmy mieli rok 2015, ale doświadczenia z rządem Prawa i Sprawiedliwości pokazują, że tego typu zapewnienia o ciągłości pracy w likwidowanych urzędach i powoływanych nowych są palcem na wodzie pisane. W związku z tym nasuwa się pytanie o ciągłość pracy w urzędzie komisji. Czy tylko taki zapis o ciągłości zatrudnienia jest wystarczający, żeby nie były podważane procedury, które w tej chwili się toczą, a które nie zakończą się przed dniem 1 stycznia 2019 roku?

W tym miejscu warto także powiedzieć o zmianie finansowania i zwiększeniu niezależności Komisji Nadzoru Finansowego, z czego cieszył się pan przewodniczący. Tutaj, panie przewodniczący, pozwolę sobie na drobną uszczypliwość. Jeżeli ustawa ta, jak dzisiaj powiedział pan na posiedzeniu Komisji, jest tak ważna dla pana i dla Komisji Nadzoru Finansowego, to jako członek Komisji Finansów Publicznych chciałbym zapytać, dlaczego nie było ani jednego przedstawiciela w trakcie pierwszego czytania projektu ustawy na sali plenarnej.

Zmiana struktury Komisji Nadzoru Finansowego jest bardzo niepokojąca. Wszyscy się cieszą, że będą mogli wydelegować swojego przedstawiciela do Komisji Nadzoru Finansowego. Niepokoi to z dwóch względów. Przede wszystkim z tego względu, że w tym przypadku mamy zwiększenie liczby członków poza przewodniczącym i zastępcami o jednego, akurat najważniejszego z prawem głosu. Powstaje pytanie po co to. Zwiększając w tak ważnej instytucji liczbę osób, które mają dostęp do poważnych tajemnic, tym samym zwiększamy liczbę kurków, którymi może uciec woda. To po pierwsze.

Po drugie, kiedy spojrzy się na listę, wydaje się, że proponowani przez ministerstwo nowi członkowie ograniczają niezależność Komisji Nadzoru Finansowego. Jeżeli dodatkowi członkowie są przedstawicielami rządu, mamy większy wpływ rządu. Jeżeli przedstawiciel z prawem głosu, to przedstawiciel Prezesa Rady Ministrów, to w obecnych, dzisiejszych warunkach, we wrześniu 2018 roku nie da się nie zauważyć, że będzie to przedstawiciel osoby, która jeszcze niedawno była czynnym graczem na rynku i która ma z tym poważne kłopoty. Tutaj drobna dygresja. Ma kłopoty chociażby z własnością i zbyciem akcji banku, którego przez lata była prezesem. Jest to cokolwiek dziwne.

Mam także wątpliwości co do tego, czy uczestnictwo przedstawiciela ministra koordynatora służb specjalnych w naszych warunkach poprawi wymianę informacji pomiędzy służbami. Ma to zwiększyć bezpieczeństwo i nadzór nad rynkiem. Jednak Polska to dziwny kraj. W innym państwie trudno znaleźć ministra koordynatora, który na facebooku umieszczałby zdjęcia ze swoich zagranicznych wakacji.

Są to pytania, które są bardzo ważne. Nigdzie nie uzyskujemy na nie odpowiedzi.

Zupełnie dziwną konstrukcją jest też utworzenie dziwaczego funduszu edukacyjnego. Środowiska ekonomiczne i prawnicze od lat postulują wprowadzenie do procesu edukacyjnego w polskich szkołach elementów wiedzy prawniczej i ekonomicznej. Zgadzam się z tym postulatem. Jest słuszny. Pewnie cudów by nie uczynił, ale zawsze poprawiłby sytuację. Tutaj zgadzam się z panem ministrem.

Chodzi natomiast o powstanie funduszu, o którym nie ma ani słowa, jak miałby działać. W warunkach, w których teraz żyjemy, wyobrażam sobie, że fundusz ten będzie wydawał pieniądze poprzez różne fundacje. Jesteśmy tego świadkiem od trzech lat. A może np. jakaś wyższa szkoła z Torunia o niezwykłych osiągnięciach będzie robiła dla kogoś szkolenia. Akurat Toruń przoduje i finansowo, i w liczbie szkoleń. Rachunek prawdopodobieństwa pozwala przypuszczać, że najlepsi fachowcy w zakresie bezpieczeństwa inwestowania własnych pieniędzy to znowu będą fachowcy ze szkoły toruńskiej.

Trudno w tym momencie stwierdzić, jak wiedza polskiego ucznia na ten temat ma wzrosnąć, jeżeli będzie się tym zajmowała jakaś fundacja, jeżeli będą to finansować jakieś fundusze. Chodzi o to, żeby wprowadzić owe elementy do systemu edukacji.

Przeciwko marzeniom o wyprostowaniu myślenia wszystkich Polaków przy pomocy tego rodzaju zabiegów świadczy chociażby liczba osób, które inwestowały w Amber Gold, które inwestowały w GetBack, które inwestowały w inne piramidy finansowe. Naprawdę można tam znaleźć nazwiska osób, które są poprzedzone licznymi tytułami naukowymi, także z zakresu ekonomii i prawa. Jednak uwierzyły one w przykład, o którym mówił pan minister Nowak, że nagle można zainwestować pieniądze i mieć zapewnioną dwudziestoprocentową stopę zwrotu. Lista osób, które przybywają na posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, a które zostały poszkodowane np. w aferach SKOK-ów, SKOK-u Wołomin, kiedy SKOK-i już były objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, kiedy otrzymały już równowartość 100 tys. euro i nadal mają roszczenia na setki tysięcy złotych, świadczy o tym, że edukacja Polaków rzeczywiście jest na niskim poziomie. Wykształcenie osób, które się tutaj pojawiają, też nie budzi wątpliwości. Są to osoby, które mają tytuły zawodowe, mają tytuły naukowe.

Jak więc ma wyglądać, panie ministrze, rozdysponowanie pieniędzy? Jak ma to wyglądać w praktyce? Dla mnie jedyną szansą jest wprowadzenie na pewnym poziomie nauczania przedmiotu, jakim mogą być elementy prawa i elementy ekonomii, w ramach którego coś takiego mogłoby być nauczane.

Zaczeka pan, panie przewodniczący, będzie czas, będzie pan mówił na ten temat.

Przy tych wszystkich ogólnych uwagach mam również wątpliwość dotyczącą informacji. Kiedy bodajże w art. 10 znajduję zapis o tym, że Komisja Nadzoru Finansowego, czyli przewodniczący i zastępcy mają informować właściwie o wszystkim tego samego Prezesa Rady Ministrów, który jeszcze niedawno był prezesem jednego z największych banków w Polsce i który ma problem z pozbyciem się akcji tegoż banku, na czym zarabia ogromne pieniądze, to jestem mocno zdziwiony. Stara prawda jest taka, że jak ktoś kogoś informuje o wszystkim, to znaczy, że nie informuje o niczym. Przypomina mi się młodzieżowy dowcip, który bufonowate osoby określa w ten sposób, że są to osoby, które potrafią zgrać cały Internet na jedną dyskietkę. Mam wrażenie, że w art. 10 jest polecenie, że oto Komisja Nadzoru Finansowego zaczyna informować Prezesa Rady Ministrów o wszystkim, a nie o tym, co jest ważne.

W dobrze zarządzanym państwie instytucje są od tego... Panie przewodniczący, czy klub Prawa i Sprawiedliwości mógłby obradować gdzie indziej? Chyba mamy posiedzenie Komisji Finansów Publicznych, a nie wewnętrzne...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę o wyciszenie rozmów, żeby osoby zabierające głos docierały do wszystkich obecnych.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dobrze zarządzane państwo, to państwo, które posiada instytucje po to, żeby zbierały informacje, selekcjonowały je i innym instytucjom przekazywały wybrane wiadomości, a nie żeby polecenie w ustawie dotyczyło przekazywania wszystkiego. Z pewnością Prezesowi Rady Ministrów nie są potrzebne wszystkie informacje. Niepokoi mnie taka oto

kwestia, czy mamy kolejny kurek w tak delikatnej sferze jak sfera finansów, przez który istnieje możliwość wycieknięcia informacji. Ktoś przekazuje wszystko w Komisji Nadzoru Finansowego. Po co ma być Komisja Nadzoru Finansowego? Może Prezes Rady Ministrów będzie się tym zajmował osobiście, jeżeli Komisja Nadzoru Finansowego służy tylko i wyłącznie do tego, żeby zgrywać cały Internet na dyskietkę i wysłać na Al. Ujazdowskie?

Jeszcze jedna sprawa dotycząca art. 8. Wszyscy sobie o tym rozmawiamy. W trakcie pierwszego czytania niestety nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, po co art. 8. Po co wydłużenie blokady rachunków z czterdziestu ośmiu godzin do czterech dni? Po co wydłużenie do dwunastu miesięcy możliwości przeprowadzania kontroli? To są zmiany istotne dla rynku. Dwanaście miesięcy to cały rok. Kontrola z Komisji Nadzoru Finansowego może siedzieć cały rok? Albo coś się umie robić, albo nie. Albo mówimy o brakach kadrowych, albo nie mówimy o brakach kadrowych. Co tu się dzieje? Może wydłużmy to permanentnie. Po co jakiś limit? Jak kontroler wejdzie, może się w firmie zadomowić. Kiedyś w Związku Sowieckim były etażowe, w każdej instytucji był oficer polityczny. Może wyślemy i zamontujemy kogoś takiego w każdej instytucji. Jest to ten typ myślenia. Czy dotychczas były jakieś braki?

Nasuwa to też myśl, o której mówiłem w trakcie pierwszego czytania, że tak naprawdę wygląda na to, że głównym celem przedłożenia jest zamydlenie oczu po licznych aferach finansowych w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości. W naszej ocenie najwyraźniej zawinili konkretni ludzie. Wychodzi to chociażby w trakcie prac Komisji zajmującej się Amber Gold, wychodzi w trakcie zajmowania się sprawą GetBacku.

Projekt ma spowodować tradycyjne, oparte na pewnych stereotypach myślenie, że najgorszą kastą w Polsce są posłowie. Gdzie tkwił problem? Problem tkwił w złym prawie. Jak teraz poprawimy prawo, to Amber Gold już nie będzie, GetBack-u też nie będzie. A to nie jest prawda. Nie ma tutaj żadnej zmiany, która miałaby istotny wpływ na to, co się działo w sprawie GetBack-u, co się działo w sprawie Amber Gold. Tam zawinili ludzie. Nie była to kwestia pewnych uregulowań i rąk związanych poprzez urzędników Komisji Nadzoru Finansowego czy prokuratury, jak w przypadku Amber Gold, tylko była to kwestia zaniechań. Spójrzmy na to, co się dzieje np. w kwestii GetBack-u, gdzie prokuratura do dzisiaj nie może wykonać prostych czynności, prostych zabezpieczeń u osób, które przychodzą do Sejmu, przychodzą do Komisji i prosto, i jasno mówią o tym, że są właścicielami czegoś, czego nigdy nie kupowały. Przepraszam, ale w przypadku prokuratura są to takie czynności, które są banalne.

Weźcie się wreszcie za kontrolę nad własnymi służbami, a nie czarujcie, nie zamydłajcie oczu, że był jakiś problem i było za mało instrumentów prawnych, żeby państwo było transparentne i żeby nie było przekrętów finansowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. O głos prosiła pani przewodnicząca Gabriela Masłowska. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, w odróżnieniu od moich poprzedników mam krótkie pytanie, a mianowicie czy projekt ustawy, który omawiamy, a który usprawnia nadzór nad rynkiem finansowym, nie pomniejsza bądź wręcz nie pozbawia funkcji kontrolnej parlamentu, chociażby Komisji Finansów Publicznych nad rynkiem finansowym, czy nie narusza innych funkcji, kompetencji wynikających z funkcji ustawodawczej. Uważam, że dla nas jest to bardzo istotna sprawa. Chciałabym, żeby pan minister wyraźnie odpowiedział na to pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Jan Szewczak. Bardzo proszę.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Szanowni państwo, nie podzielając większości wypowiedzi pana posła Urbaniaka, chciałbym jednak stanowczo zaprotestować przeciwko pomniejszaniu roli etażowych. Według mnie swego czasu spełniały one wielorakie sensowne funkcje, w niektórych krajach, jak

np. w wymienionym Związku Radzieckim, spełniały funkcje i handlowe, i towarzyskie, i inne. Nie pomniejszałbym więc ich roli.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Gratuluje doświadczeń.

Posel Jan Szewczak (PiS):

Oczywiście sprawa jest bardzo poważna i chyba podąża w innym kierunku niż to się wydaje panu posłowi, przedstawicielowi Platformy Obywatelskiej. Uważam, że głos pani poseł Masłowskiej jest istotny i ważny, albowiem można by było powiedzieć, że jako Komisja Finansów Publicznych moglibyśmy się cieszyć, dlatego że jeżeli chodzi o wszystkie wnioski składane w trybie art. 152, inicjowane przez panią poseł Skowrońską, żeby zwoływać specjalne posiedzenia Komisji w sprawie poszkodowanych przez polisy, kredyty frankowe, itd., apel w tej sprawie będzie kierowany nie do nas. Będzie to domena administracji rządowej. Można powiedzieć, że w jakimś sensie pewne problemy, które na nas ciążą, dotyczą nas, za które czasami musimy się publicznie tłumaczyć, przechodzą do zupełnie innej sfery, do sfery administracji rządowej.

Zasadna wydaje mi się również uwaga dotycząca opinii Europejskiego Banku Centralnego. Jest to podniesione w opinii Narodowego Banku Polskiego, ale chciałbym przypomnieć, że w mniejszych... W uzasadnieniu rządowym napisane jest, że nie jest potrzebna taka opinia. Nie wiem. Rozumiem, że jest to stanowisko Ministra Finansów, a nie Ministra Spraw Zagranicznych. Pamiętam jednak, że przy mniej ważnych ustawach, o ile pamiętam nawet przy ustawie o SKOK-ach, była potrzebna opinia Europejskiego Banku Centralnego.

Jest jeszcze jedna kwestia. Jeżeli chodzi o handel listami zastawnymi, depozyty, itd., wiem, że depozyty przyjmuje organizacja Euroclear. Po to, żeby można było nimi handlować w ramach operacji repo, trzeba mieć wytyczne zgodne z wytycznymi Europejskiego Banku Centralnego. A więc listy zastawne gdzieś tam mogą zahaczać o Europejski Bank Centralny.

Moje zdanie jest następujące. Rząd może sobie kształtować pewną koncepcję pewnego nadzoru, pewnej kontroli, pewnego stosunku do konkretnych sfer gospodarczych tak jak uważa to za stosowne, ale moim zdaniem trzeba to robić dobrze, bez zagrożenia, że za jakiś czas okaże się, że np. opinia Europejskiego Banku Centralnego jednak jest potrzebna. Mogłoby to być dosyć kłopotliwe, a więc może warto się nad tym zastanowić.

Jest oczywiście kwestia pewnych stwierdzeń formalnoprawnych. Rozumiem, że Komisja Nadzoru Finansowego staje się państwową osobą prawną, nawet nie organem administracji rządowej. Pomimo, że będzie tam wchodził premier, nie będzie organem administracji rządowej do nadzoru nad rynkiem, tylko będzie państwową osobą prawną, której organem będzie Komisja Nadzoru Finansowego. Urząd będzie osobą prawną, a organem będzie Komisja Nadzoru Finansowego. Czy nie ma tutaj jakiejś dysfunkcji, czy nie ma tutaj jakichś wątpliwości, jak należy to traktować, dlatego że państwową osobą prawną jest i Polski Instytut Sztuki Filmowej, i Ossolineum. Wydaje się, że jednak urząd nadzoru finansowego to zdecydowanie poważniejszy problem w skali rynku niż kwestia pewnego fragmentu, np. sztuki filmowej bądź czytelnictwa.

Rozumiem, że być może moje wątpliwości rozwieją poprawki, które zostały zgłoszone. Jeszcze ich nie znam, dlatego że dopiero je otrzymaliśmy. Zapoznamy się z nimi. Być może niektóre wątpliwości zostaną usunięte, ale powtarzam, że jest to wielka i ważna sfera oraz wielka odpowiedzialność, jest to wzięcie pełnej odpowiedzialności za potencjalne niebezpieczeństwa na rynku, których nie unikniemy, żebyśmy nie wiem jak to uregulowali, dlatego że zawsze znajdzie się chętny do hochsztaplerki, złodziejstwa, oszustwa. Przy takiej konstrukcji oczywiście pełną odpowiedzialność bierze na siebie administracja rządowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Następnie przejdziemy do omawiania poszczególnych artykułów. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

W konwencji wypowiedzi pana przewodniczącego Szewczaka chciałabym powiedzieć, że ja również wyrażam dużą troskę o odpowiedzialność w tym przypadku pana premiera Morawieckiego, który ma nadzorować cały rynek finansowy. To on będzie brał pełną odpowiedzialność. Zgodnie z tym, co zaprojektował, od 1 stycznia weźmie pełną odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje na rynku, za nadzór, za emisję obligacji, za wszelkiego rodzaju nieprawidłowości, powtarzam, za wszelkiego rodzaju nieprawidłowości.

Z czym się niestety trudno zgodzić w ustawie? Tak jak powiedział pan poseł Urbanik, jest to ustawa ustrojowa, zmieniająca miejsce Komisji Nadzoru Finansowego, przekształcająca Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, co prawda z mocy art. 23¹ Kodeksu pracy, ale niegwarantująca żadnemu z urzędników miejsca, pełnienia tej samej funkcji. Żadnemu.

Jest to niezwykle sprytne, dlatego że w Krajowej Administracji Skarbowej wszystkim dawano wypowiedzenia, mieliśmy czas na nową umowę o pracę. Z tego powodu możemy się spotkać z dużym bałaganem na rynku, dlatego że wszyscy będą się przygotowywać do reorganizacji. A to źle wróży rynkowi, dlatego że w samej ustawie nie ma żadnych dodatkowych instrumentów zabezpieczających. Jest tylko przyporządkowanie odpowiedzialności, kto powołuje szefa Komisji Nadzoru Finansowego, kto dodatkowo wchodzi do Komisji Nadzoru Finansowego. Jest mowa o przedstawicielu służb z głosem doradczym. Nie wiem, czy będzie to głos doradczy. W każdym innym przypadku szef Komisji Nadzoru Finansowego... Premier jako szef Komitetu Stabilności Finansowej również ma możliwość zasięgania wszystkich informacji.

Nie zgadzam się z panem ministrem Nowakiem, że usytuowanie oraz brak przedstawicieli służb w Komisji Nadzoru Finansowego były powodem afery Amber Gold. Afera Amber Gold wybuchła. Szef Komisji Nadzoru Finansowego nadał bieg i skierował sprawę do prokuratury. Niezależna prokuratura badała ją. Tak należałoby powiedzieć. Jeżeli jest inaczej, panie ministrze, to proszę mi powiedzieć, gdzie były służby, które są powołane, skoro mamy aferę GetBack. Gdzie one były po 2015 roku, że mamy tę aferę? Proszę nam wszystkim odpowiedzieć.

Jest trochę tak, że panu premierowi dajemy władztwo w obsadzaniu kolejnych stanowisk. Jeżeli pan premier funkcję tę jako bankowiec... Myślę, że w banku nie zajmował się różnymi rzeczami, ponieważ był to duży bank. Chciałabym powiedzieć, że będziemy mieć Komitet Stabilności Finansowej bis. Nie wiem, czy pan premier tego chce i ilu musi do tego zatrudnić doradców. Chciałabym powiedzieć, że opinię publiczną bulwersuje na dzisiaj liczba około osiemnastu doradców, a w porównaniu w tym roku do dwudziestu pięciu, jak też wydatkowanie na ten cel około 1000 tys. zł więcej niż w roku poprzednim przez panią premier Szydło. Pan premier nie poradzi sobie z zarządzaniem, nie będzie mógł efektywnie zarządzać i zajmować się sprawami, które są przypisane w ustawie, jeżeli nie zatrudni doradców. Jest pytanie, panie ministrze, ilu, od kiedy i za ile. Nie, nie, proszę mi wierzyć, że do tego trzeba będzie zatrudnić doradców.

Teraz sprawa dematerializacji emisji instrumentów dłużnych, o czym mówili również goście. Jest to ważne, ale mówimy o pełnym repozytorium czy repertorium po to, żebyśmy mieli taki wykaz. Jeżeli już ma być, to data 1 stycznia 2019 roku to nie jest szczęśliwy czas, chociażby w odniesieniu do sytuacji jednostek samorządu terytorialnego, które wyemitowały obligacje. Naprawdę nie będą mogły sobie w tym czasie... 1 stycznia jest data wejścia w życie. Myślę, że trzeba skierować pytanie do rządu, czy terminu tego nie można przesunąć na inny dzień, ale z filozofią, wysłuchaniem i rzetelną odpowiedzią na wszelkie uwagi stron, związane między innymi z tym, czy dematerializacja musi być w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych, zważywszy na jedną z interesujących wypowiedzi dotyczących między innymi kosztów.

Teraz opłaty na Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Nie ma pana ministra. Panie przewodniczący, nie ma pana ministra.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Są przedstawiciele ministerstwa, dyrektorzy.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym powiedzieć tak. Przypominam sobie ustawy ubezpieczeniowe z 2003 roku, przypominam sobie wszelkie ustawy i zapisaną górną granicę dotyczącą opłaty. Chciałabym dzisiaj usłyszeć od strony rządowej, o ile instytucje obowiązane, instytucje nadzorowane zapłacą więcej. Jeżeli państwo, jeżeli rząd projektował taką opinię, to chciałabym usłyszeć, ilu urzędników, ilu pracowników zostanie dodatkowo zatrudnionych po dniu 1 stycznia 2019 roku w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego.

Skoro jeszcze do niedawna była dyskutowana sprawa podległości przynajmniej nadzoru bankowego, który posiada różne instrumenty wpływania na rynek, między innymi poprzez udział Prezesa Narodowego Banku Polskiego w Komitecie Stabilności Finansowej, dlaczego państwo z tego zrezygnowaliście? Dlaczego premierowi tak bardzo zależy, żeby był wszystkim na rynku i za wszystko odpowiadał?

Teraz sprawa związana z Funduszem Edukacji Finansowej. W kilku opiniach, co prawda tutaj niewyartykułowanych, poddawana jest w wątpliwość konstrukcja, powołanie rady, przeznaczanie środków, powoływanie zarządu, prowadzenie oddzielnej rachunkowości dla funduszu, nie wiadomo jakich pieniędzy i nie wiadomo jakich programów.

Powiem panu ministrowi, że Fundusz Postpenitencjarny został rozdysponowany, o czym pisała prasa. Nie dostałam odpowiedzi. W jakiej formule eksperci będą przyznawali środki grantowe na różne projekty, programy, i czy tylko swoim? Czy tylko swoi, jak mówi pan premier na spotkaniach z wyborcami, będą otrzymywali środki? Szkoły nie są ani Prawa i Sprawiedliwości, ani Platformy Obywatelskiej, tylko Polaków. Jeżeli dzieciaki się uczą, to niezależnie kto pisze projekt, powinien być program. A tutaj wcale się o tym nie mówi.

Wcale nie jestem zachwycona edukacją finansową, pomimo że pan minister powiedział, że da trochę pieniędzy z kar. Wskazujecie państwo w uzasadnieniu, że jest to kwota 9000 tys. zł. Kwota ta może być różna w różnych okresach. Oddzielne środki na edukację finansową ma Narodowy Bank Polski, o czym zresztą pisze i o czym wiadomo, ponieważ prowadzi różne projekty. Tak naprawdę może warto byłoby porozmawiać z Ministrem Edukacji Narodowej i w ramach programu nauczania wprowadzić edukację finansową – na pewno nie będzie ona dotyczyła rynku papierów wartościowych albo niektórych instrumentów – zupełnie podstawową, żeby czytano umowy i wypełniano obowiązek informacyjny. Naprawdę w omawianym projekcie nie ma żadnego zwiększenia bezpieczeństwa.

Interesuje mnie zatrudnienie, zwiększenie wynagrodzenia, opłaty, okres dematerializacji, Fundusz Edukacji Finansowej oraz odpowiedź na pytanie, które zadał pan poseł Szewczak. Panie przewodniczący, oficjalnie zwracam się o opinię. Gdyby projekt był procedowany – tak się może zdarzyć – oficjalnie się zwracam. Głos pana przewodniczącego Szewczaka dotyczył tego, czy jest potrzebna opinia Europejskiego Banku Centralnego. To mnie nie interesuje. Interesuje mnie natomiast, żeby była opinia Ministra Spraw Zagranicznych w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jest. Mamy ją.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Niekoniecznie. Zaraz sprawdzimy. Na tym etapie to tyle.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do realizacji...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Do odpowiedzi. Panie przewodniczący, przecież zadałam pytania. Strona społeczna się wypowiedziała. A zatem w ramach elementarnej dyskusji należało udzielić odpowiedzi tym wszystkim, którzy podnosili uwagi, które dzisiaj zostały tutaj sformułowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Widziałem jeszcze zgłoszenie pani poseł Marii Zuby. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Na wstępie chciałabym powiedzieć, że powtarzanie w kółko nieprawd przez panią przewodniczącą zasługuje na wielką krytykę. To, jakie działania podejmuje teraz pan premier Morawiecki, kierując do samorządów taką ilość środków finansowych, wspierając samorzady bez względu na barwy... Przykładem tego jest województwo świętokrzyskie, gdzie wojewoda zaprasza i gdzie w jawny sposób odbywa się przekazywanie środków finansowych do wszystkich samorządów, które w prawidłowy sposób wypełniają wnioski i które dbają o to, żeby ich gminy się rozwijały. Mówienie, że pieniądze są dedykowane tylko do swoich, jest nieuczciwe.

Na zakończenie, panie przewodniczący, wnoszę, żebyśmy zakończyli tę debatę i przystąpili do pracy nad ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos, pani poseł. Tak chciałem zrobić. Myślę, że przy poszczególnych artykułach będziemy powtarzać te same wątki. Dlatego proszę, żebyśmy ze względów organizacyjnych przystąpili do omawiania. O godz. 15.00 mamy kolejny projekt ustawy. Czekają nas prace do późnych godzin. Ze względów logistycznych – w okresie, kiedy nie ma posiedzenia Sejmu, możliwość spożycia posiłku jest tylko do godz. 15.00 albo 16.00 – musi być jakaś przerwa. A więc, pani przewodnicząca, bardzo proszę o króciutką wypowiedź i przejdziemy do omawiania poszczególnych artykułów. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący nie zwrócił uwagi pani poseł Zubi. Jej głos odbiegał od tematu. Mój głos w dyskusji dotyczył projektu ustawy. Jeżeli pani poseł się to nie podobało, to proszę przynajmniej pochwalić ustawę, a nie zabierać głos krytykując mnie. Mam prawo do tego. Chciałabym pani powiedzieć, że to, co pan premier obiecał, to dopiero obiecał. Pan premier i pan prezydent obiecali rozwiązanie problemu frankowiczów i nie rozwiązali go. Pan poseł Cymański obiecał zwołanie posiedzenia podkomisji i nie zwołał go. To jest pani kolega. Jeżeli nie ma pani nic do powiedzenia, to chciałabym, żeby przynajmniej mnie pani nie krytykowała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, proponuję, żebyśmy jednak zaczęli omawiać poszczególne artykuły. W trakcie pracy nad kolejnymi artykułami będziemy mogli jeszcze zadawać pytania.

Przechodzimy do art. 1. Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne ma uwagę do tytułu. Czy możemy zgłosić uwagę do tytułu?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Uwaga redakcyjna do tytułu polega na tym, że naszym zdaniem tytuł ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym sugeruje, że również w tym tytule powinniśmy posługiwać się pojęciem nadzoru nad rynkiem, a nie na rynku. W związku z tym proponujemy następujący tytuł – jest to zmiana redakcyjna – „ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru nad rynkiem finansowym oraz ochrony inwestorów na tym rynku”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan minister. Jest akceptacja. A więc do tytułu wprowadzamy zmianę, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne. Bardzo dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec art. 1? Art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Jest poprawka.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, zapowiadał pan poprawki. Poprosimy o rozdanie poprawek, ponieważ ich nie mamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Są, są.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Ale ich nie dostaliśmy. W przypadku poprawek musimy się z nimi zapoznać. Przecież nie możemy tak głosować. Proszę bardzo, poprawek jest więcej niż artykułów w ustawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie, nie.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

No nie, jest więcej. Rozumiem, że pan przewodniczący ich nie przeczytał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest trzydzieści poprawek, a czterdzieści artykułów.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, wnoszę o przerwę. Nikt nie przeczytał żadnej poprawki. Jest komplet poprawek. Co pan myśli, że będziemy tak... Państwo przynieśli albo ktoś wam przyniósł i ktoś podpisał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, przyłączam się do propozycji pani przewodniczącej.

Ogłaszam przerwę do godz. 15.00.

Proszę państwa, ponieważ są jeszcze obecni goście, powiem, że z przebiegu posiedzenia wynika, że docieklivość, stawiane pytania jednak wydłużą nam czas. Godzę się z tym. O godz. 15.00 mamy posiedzenie dotyczące innego projektu. Proponuję więc, żeby debatę nad tym projektem na dzisiaj zakończyć. O godz. 15.00 przystąpimy do pracy nad drugim projektem. Państwo posłowie zapoznają się z poprawkami. Jutro wznowimy posiedzenie w przedmiocie omawianego projektu ustawy. Możemy zacząć o godz. 9.00, a nawet o godz. 8.00. Przepraszam, są jeszcze konsultacje.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Szanowni państwo, po konsultacjach... Może wcześniej oddam głos pani przewodniczącej Paulinie.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowny panie przewodniczący, chciałabym złożyć wniosek formalny, dlatego że szczerze mówiąc, spodziewałam się, iż dzisiaj po niezwykle ważnej i istotnej dyskusji ogólnej – na wiele pytań nie padły odpowiedzi – tak naprawdę skierujemy projekt do pracy w podkomisji. Jest to duża, niezwykle ważna i newralgiczna ustawa. Jak widać, proponowanych zmian jest bardzo wiele. Myślę, że wielu gości, którzy są zainteresowani owymi zmianami, będzie jeszcze zabierało głos w poszczególnych punktach. Podkomisja jest właściwym miejscem, w którym podobny projekt powinien być procedowany po to, żeby spokojnie go przeanalizować, wysłuchać gości w poszczególnych punktach i tak rozpatrzyć ustawę, żeby faktycznie coś wniosła, a nie tylko stanowiła jakąś formalną zmianę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, uważam, że jak już mamy zwołane posiedzenie Komisji, mamy zebranych członków Komisji, to powoływanie podkomisji wydłuża, nie skraca, ale wydłuża prace, chyba że jest wniosek formalny, to wtedy go przegłosujemy. Jest wniosek formalny pani poseł Pauliny Hennig-Kloski, żeby w sprawie omawianego projektu powołać podkomisję. Jeszcze pan poseł Jarosław Urbaniak prosił o głos. Proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym zwrócić uwagę, że kilka minut temu ogłosił pan przerwę do godz. 15.00. Po tym stwierdzeniu kilkoro posłów wyszło z sali. Nie może pan procedować dalej, kiedy sam pan stwierdził, że jest przerwa do godz. 15.00. W tej chwili na sali nie ma kworum. Nikt nie może zabrać głosu. Mamy przerwę do godz. 15.00, a pan chce liczyć.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, ogłosiłem przerwę, ale o głos poprosiła jeszcze jedna z koleżanek. W ciągu minuty wypowiedź została wygłoszona. Nie wiem, kto wyszedł, może pojedyncze osoby wyszły.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Niech pan zerknie na tamtą ławę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeżeli jest kworum, myślę, że możemy zająć się wnioskiem formalnym, który pani poseł chce jeszcze doprecyzować. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Faktycznie uwzględniając to, że kilka osób wyszło z sali, proponuję, żeby mój wniosek formalny rozpatrzyć po wznowieniu posiedzenia Komisji jutro rano. Rozumiem, że zjechaliśmy się, panie przewodniczący, z całej Polski – zgadzam się z tym – po to, żeby pracować, ale mamy jeszcze duży, niezwykle obszerny projekt ustawy, który liczy czterysta stron, projekt o pracowniczych planach kapitałowych. Nie wiem, jakie pan przewodniczący ma plany wobec tamtego projektu, ale on również, a może nawet przede wszystkim, wymaga czasu. Przez dwa dni, które były zaplanowane na prace nad owymi projektami, i tak ich nie rozpatrzymy. Jest to fizycznie niemożliwe, żeby zrobić to, panie przewodniczący, w dwa dni.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Więcej wiary, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Może powinniśmy spotkać się na posiedzeniu Prezydium Komisji, żeby prace nad projektami omówić w ramach Prezydium.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. W ten sposób przeszliśmy już do drugiego projektu, ale teraz mówimy jeszcze o tym projekcie. Jest wniosek formalny pani poseł Hennig-Kloski, żeby...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Wycofuję go.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wycofuje pani?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Złożę go po wznowieniu posiedzenia Komisji jutro rano, kiedy na sali będą wszyscy posłowie, również ci, którzy właśnie opuścili posiedzenie Komisji po ogłoszeniu przerwy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Proszę państwa, w takim razie posiedzenie Komisji w przedmiocie tego projektu proponuję, zwołuję na godz. 12.00 jutro. O godz. 15.00 rozpoczynamy prace nad projektem dotyczącym pracowniczych planów kapitałowych. Teraz po raz drugi ogłaszam przerwę do godz. 15.00. Dziękuję bardzo. Jeszcze raz powtarzam, że jeżeli państwo goście chcą wziąć udział w pracach nad tym projektem, to spotykamy się jutro w tej samej sali o godz. 12.00. Dziękuję bardzo.